VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 235)**
- **Komisji Ustawodawczej (nr 128)**

z dnia 6 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 235)

Komisji Ustawodawczej (nr 128)

6 maja 2015 r.

Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Ustawodawcza, obradujące pod przewodnictwem poseł **Stanisławy Prządki (SLD)**, przewodniczącej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, rozpatrywały:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 1590).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Łaszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Andrzej Seremet** prokurator generalny wraz ze współpracownikami, **Andrzej Rzepliński** prezes oraz **Stanisław Biernat** wiceprezes Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Gonera** oraz **Jan Kremer** członkowie Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Mirosław Wróblewski** dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Ryszard Chruściak** radca prezesa Rady Ministrów w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Jerzy Siegień** zastępca dyrektora Biura Orzecznictwa w Naczelnym Sądzie Administracyjnym wraz ze współpracownikami, **Marek Chmaj** kierownik Katedry Prawa Publicznego, Praw Człowieka i Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej oraz **Barbara Grabowska-Moroz** prawnik w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Ewa Kwiatkowska, Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w Biurze Komisji Sejmowych; **Marcin Wójcik, Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji Ustawodawczej w Biurze Analiz Sejmowych; **Wojciech Miller, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej. Stwierdzam kworum. Witam państwa posłów oraz zaproszonych gości. Witam sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta pana Krzysztofa Huberta Łaszkiewicza wraz ze współpracownikami, witam prezesa Trybunału Konstytucyjnego pana Andrzeja Rzeplińskiego, witam wiceprezesa Trybunału pana Stanisława Biernata, witam sędziego Trybunału pana Piotra Tuleję i szefa Biura Trybunału pana Macieja Granieckiego, witam prokuratora generalnego pana Andrzeja Seremata wraz ze współpracownikami, witam przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa panią sędzię Katarzynę Gonerę i pana sędziego Jana Kremera, witam przedstawicieli Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, witam pracowników Kancelarii Sejmu i wszystkie osoby uczestniczące w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Porządek dzienny posiedzenia państwo posłowie otrzymali na piśmie. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Szanowni państwo, pragnę przypomnieć, że w marcu ubiegłego roku zorganizowaliśmy seminarium na temat proponowanej nowelizacji. Mieliśmy okazję wysłuchać cie-

kawej dyskusji w gronie ekspertów. Powołaliśmy też wtedy podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia przedstawionego przez pana prezydenta projektu. Podkomisja odbyła 17 posiedzeń merytorycznych i 9 kwietnia br. przyjęła sprawozdanie. Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Proszę przewodniczącego podkomisji, pana posła Roberta Kropiwnickiego, o przedstawienie sprawozdania podkomisji. Bardzo proszę, panie pośle, a na sali proszę o uwagę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, państwo goście, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, z pewną satysfakcją, ale też i radością mam zaszczyt przedstawić Wysokim Komisjom sprawozdanie podkomisji, która pracowała niespełna rok, bo projekt wpłynął w grudniu 2013 roku, oczekiwał na opinie, a od kwietnia 2014 roku podkomisja rozpoczęła prace. Od tego czasu podkomisja odbyła 18 posiedzeń, łącznie to było ponad 28 godzin dyskusji, które odbywaliśmy, a odbywaliśmy po jednym posiedzeniu, a ostatnio nawet po dwa posiedzenia podkomisji w trakcie sesji Sejmu. Jeżeli chodzi o sprawy merytoryczne, to podkomisja szczegółowo omówiła cały projekt ustawy, wprowadziła liczne poprawki, o których myślę, będziemy mogli rozmawiać. Żeby nie przeciągać, w imieniu podkomisji proszę Wysokie Komisje o przyjęcie sprawozdania. Wiem, że są jeszcze poprawki legislacyjne Biura Legislacyjnego, więc będę wnioskował, żebyśmy je uwzględniali. Proszę o przyjęcie projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Informuję państwa, że zwróciliśmy się do Krajowej Rady Sądownictwa, do pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, do prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz do prokuratora generalnego o zaopiniowanie sprawozdania podkomisji. Nie otrzymaliśmy jedynie do tej pory stanowiska Krajowej Rady Sądownictwa, pozostałe uwagi wpłynęły. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów lub zaproszonych gości chciałby na tym etapie prac Komisji zabrać głos i podzielić się uwagami na temat sprawozdania. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałam powiedzieć, że projekt nie uwzględnił koło 30 poprawek, które zgłosił mój klub. Przekazaliśmy na ręce pani przewodniczącej poprawki, jest około trzydziestu kilku poprawek, które będziemy podtrzymywali. To tylko chciałam powiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan prokurator generalny Andrzej Seremet. Proszę bardzo.

Prokurator generalny Andrzej Seremet:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo przewodniczący Wysokich Komisji, szanowni państwo posłowie, bardzo dziękuję za zaproszenie do wzięcia udziału w dzisiejszym posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej Sejmu poświęconym przyjęciu sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia zgłoszonego przez Prezydenta Rzeczpospolitej projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W tym miejscu pragnę również gorąco podziękować za umożliwienie mojemu przedstawicielowi uczestniczenia w posiedzeniach tej podkomisji. Rezultatem prac podkomisji jest wersja projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, która w sposób znacząco odmienny od obecnego stanu prawnego normuje udział prokuratora generalnego w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. W związku z tym zwróciłem się pisemnie do pani posłanki przewodniczącej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka jako tej, która przewodniczyła wspólnemu posiedzeniu obu Wysokich Komisji, na którym wyłoniono podkomisję. W tym piśmie pozwoliłem sobie przypomnieć, że obecnie prokurator generalny jest uczestnikiem postępowania we wszystkich sprawach, którym Trybunał Konstytucyjny nadaje bieg. Takie też rozwiązanie przewidywał projekt nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym do ostatniego posiedzenia podkomisji. Przypomnę tylko, że pkt 4a w art. 57 projektowanej ustawy wymieniał prokuratora generalnego wśród obligatoryjnych uczestników postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, jednak

na ostatnim posiedzeniu podkomisji przyjęta została poprawka przewidująca jedynie możliwość udziału prokuratora generalnego w postępowaniu przed Trybunałem, jeżeli prokurator generalny taki udział zgłosi. Zarazem wprowadzono dla prokuratora generalnego analogiczny jak w przypadku rzecznika praw obywatelskich 30-dniowy termin do zgłoszenia udziału w danej sprawie, jak również 30-dniowy termin na przedstawienie pisemnego stanowiska w przypadku zgłoszenia takiego udziału. Przyjęte unormowanie oznacza więc rezygnację z przyjętej zasady obligatoryjnego uczestnictwa prokuratora generalnego w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W moim piśmie do pani przewodniczącej wskazałem, że w przypadku obowiązywania takiej regulacji już sam wybór opcji zgłoszenia lub niezgłoszenia udziału w danej sprawie może być oceniany jako wynik ocen pozaprawnych, w tym wręcz politycznych kalkulacji, co nie będzie służyć budowie wizerunku prokuratury jako instytucji wolnej od nacisków politycznych. Muszę z całą stanowczością podkreślić, że właśnie budowie takiego wizerunku kreowanego na podstawie zachowań w konkretnych sprawach poświęciłem wiele wysiłku i starań w ciągu już z górą pięciu lat mojej kadencji na stanowisku prokuratora generalnego. Udział w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym zawsze traktowałem i traktuję jako realizację ustawowego zadania prokuratury, jakim jest strzeżenie praworządności. Zadanie to w art. 2 ustawy o prokuraturze wymienione jest na pierwszym miejscu, przed czuwaniem nad ściganiem przestępstw. I dodam, że nawet jeżeli nie należy zbyt wielkiej wagi przywiązywać do samej kolejności owych dwóch zdań w konkretnym przepisie ustawowym, to koniecznie trzeba wziąć pod uwagę rotę przysięgi, jaką złożyłem przed przystąpieniem do wykonywania obowiązków prokuratora generalnego. W przysiędze tej stanie na straży konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i prawa umieszczone jest na wstępie roty przysięgi. A jest to przecież przepis ustawy o prokuraturze art. 10a ust. 4 dodane do tej ustawy nowelą z 9 października 2009 r. Tą samą nowelą, którą oddzielono prokuraturę od ministra sprawiedliwości przerywając zarazem unię personalną na stanowiskach ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Taka była wola ustawodawcy i jej wyrazem jest też rota przysięgi, za przypomnienie której na ostatnim posiedzeniu podkomisji wdzięczny jestem panu prezesowi Trybunału Konstytucyjnego. Ta przysięga nie jest już jakąkolwiek pozostałością przeszłości, a przestrzeganie jej to mój obowiązek i każdego mojego następcy ustanowiony przez parlament demokratycznego państwa polskiego.

Szanowni państwo, realizacja tego obowiązku to ciężka praca zespołu zajmującego się problematyką konstytucyjną w Prokuraturze Generalnej. To nie jest liczny zespół i oprócz przygotowywania własnych wniosków prokuratora generalnego do Trybunału i stanowisk w sprawach zainicjowanych przez inne podmioty, zajmuje się także innymi zadaniami, jak chociażby opiniowanie w aspekcie konstytucyjnym projektów aktów normatywnych kierowanych do prokuratora generalnego z wnioskiem o opinię przez podmioty zewnętrzne, głównie przez Kancelarię Sejmu. Dla zobrazowania wymiaru ilościowego zadań związanych z uczestniczeniem prokuratora generalnego w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym mogę podać kilka danych liczbowych. Otóż od objęcia przeze mnie stanowiska prokuratora generalnego skierowaliśmy do Trybunału blisko 650 pism procesowych w tym 610 w sprawach zainicjowanych przez inne podmioty, a prokuratorzy Biura Spraw Konstytucyjnych uczestniczyli w blisko 400 rozprawach przed Trybunałem. Każda taka rozprawa wymaga niezwykle starannego przygotowania i jest trudnym egzaminem dla uczestników postępowania. Sądzę, że państwo posłowie reprezentujący przed Trybunałem Sejm mogą to potwierdzić. Również pisemne stanowiska w tych sprawach wymagają starannego przygotowania i przeważnie są to kilkudziesięciostronicowe opracowania oparte na analizie orzecznictwa i doktryny. Oczywiście można to robić także zgłaszając udział prokuratora generalnego w poszczególnych sprawach w Trybunale, ale trzeba wziąć pod uwagę i ten aspekt sprawy, że w takiej sytuacji będziemy mieli tylko określony ustawowo termin na przedstawienie stanowiska pisemnego. Może się też zdarzyć, że tego terminu nie będziemy w stanie dotrzymać. Skutki niedotrzymania takiego terminu nie są w ustawie określone, ale z pewnością jest to termin wiążący. Obecnie, kiedy to sam Trybunał wyznacza uczestnikom termin do zajęcia stanowiska, możliwe są robocze ustalenia w tym zakresie, tak aby nie zakłócać

pracy Trybunału, a zarazem solidnie owe stanowiska przygotować. To ważny praktyczny aspekt funkcjonowania Prokuratora Generalnego w relacjach z Trybunałem Konstytucyjnym. Szanowni państwo, nie mnie mówić o znaczeniu uczestnictwa prokuratora generalnego w postępowaniach przed Trybunale Konstytucyjnym, ale proszę państwa o nietworzenie warunków do burzenia tego, co dotychczas, jak sądzę, dobrze się sprawdziło w praktyce. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Poproszę teraz pana sędziego Jana Kremera. Proszę bardzo, panie sędzio.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa Jan Kremer:

Bardzo dziękuję za umożliwienie Radzie zajęcia stanowiska i za przedstawienie tego zmienionego projektu do zaopiniowania. Wyjaśniam, że pierwszym dniem posiedzenia, na którym Rada mogła zająć stanowisko, był dzień wczorajszy i stąd Rada wczoraj takie stanowisko zajęła. Generalnie chciałbym powiedzieć, że Rada podtrzymała w takim zakresie, w jakim to było aktualne, swoje uwagi, które przedstawiła we wrześniu 2013 roku, a ze spraw, które pojawiły się, czy też wynikają ze zmian, które zostały wprowadzone, to po pierwsze, zwracamy uwagę na to, że z projektu wyeliminowano możliwość zgłaszania, tego pierwszego, wstępnego zgłaszania, kandydatów na członków Trybunału Konstytucyjnego przez szereg organów. W pierwotnym projekcie także takie uprawnienie miała otrzymać Krajowa Rada Sądownictwa i co do tego uważamy, że to rozwiązanie i wycofanie się z tego rozwiązania wywołuje co najmniej wątpliwości. Na pewno budzi wątpliwości, w szczególności w stosunku do tego, że pierwotnie projekt miał wprowadzić daleko idące zmiany.

Co do najistotniejszych rzeczy, jeżeli będę miał taką możliwość, odniosę się przy konkretnych przepisach, ale chciałem zwrócić uwagę jeszcze na dwie rzeczy. Pierwsza rzecz, o której mówił pan prokurator generalny, to Rada ze zdziwieniem przyjmuje sytuację, w której obligatoryjnym uczestnikiem postępowania staje się Rada Ministrów, a prokurator generalny przestaje być takim obligatoryjnym uczestnikiem. Rada zwraca się do Komisji i do Sejmu, żeby prokurator generalny był tak jak dotychczas obligatoryjnym uczestnikiem wszystkich postępowań. To jest także pewna analogia do roli prokuratora występującego na przykład w postępowaniach przed Sądem Najwyższym. Natomiast jeżeli chodzi o rzeczy dotyczące bezpośrednio sądów, Rada krytycznie odnosi się do rozwiązań przewidzianych w art. 57 i 88, w szczególności do rozwiązań, które odnoszą się do tego, że niestawiennictwo członka składu orzekającego może prowadzić do umorzenia postępowania. Biorąc pod uwagę, że postępowanie przed Trybunałem generalnie toczy się w formie pisemnej, a właściwie tylko i wyłącznie od dyskrecjonalnej władzy składów orzekających zależy, czy postępowanie toczy się na posiedzeniu niejawnym, czy na rozprawie, rozwiązanie to wydaje się co najmniej dyskusyjne, a nawet, pozwolę sobie powiedzieć, nietrafne. Sąd przedstawia Trybunałowi sprawę wraz z aktami i w tym czasie postępowanie nie jest prowadzone, w wielu przypadkach inne składy orzekające czekają na to rozstrzygnięcie. Umorzenie tego postępowania zresztą nie doprowadzi do załatwienia sprawy, bo przecież ten skład jak i każdy inny skład problem ponownie może przedstawić. Więc wydaje się, że nawet jeżeli zdarzają się jakieś nietrafne czy słabo uzasadnione pytania, nie powinno to prowadzić do takiej sytuacji, tym bardziej że można cały szereg wątpliwości wyjaśnić w drodze pisemnej. Rada zwraca także uwagę na poważne wątpliwości dotyczące art. 101 i to jest problem zakresu orzekania przez Trybunał i poddaje to także pod rozwagę. Jak powiedziałem, szczegółowe uwagi pozwolę sobie przedstawiać w dalszej części. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ryszard Kalisz prosił o głos. Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Szanowni państwo przewodniczący, panie i panowie posłowie, nie lubię przypominać historii, ale ona jest w tej sprawie niezwykle ważna. Jak w 2009 roku pracowaliśmy nad zmianą ustawy o prokuraturze i miała być oddzielona funkcja prokuratora general-

nego od funkcji ministra sprawiedliwości, to ja wtedy wypowiadałem się i podtrzymuję moje zdanie, że w całym systemie państwa, poza rzecznikiem praw obywatelskich, który ma trochę inną rolę, nie ma organu, który dbałby o przestrzeganie praw człowieka chociażby na etapie tworzenia prawa. Takim organem miał być minister sprawiedliwości już niebędący prokuratorem generalnym. Niestety tak się nie stało. Te panie posłanki i ci panowie posłowie, którzy byli w poprzedniej kadencji, doskonale to sobie przypominają. Potrzebna była zmiana w drodze ustawy kompetencji ministra sprawiedliwości. Dzisiaj mamy sytuację taką, że minister ma takie kompetencje, jakie miał, tylko nie jest prokuratorem generalnym, a tak naprawdę w warunkach organu aktywnego, który może uczestniczyć w kategoriach obrony praw człowieka, pozostała prokuratura, która w swojej istocie się nie zmieniła, ale ona jest. Pozbawienie przedstawiciela prokuratora generalnego obligatoryjnego udziału w każdej rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym powoduje ułomność reprezentowania przed tym najwyższym organem władzy sądowniczej praw człowieka, czyli ogólnie pojętego interesu obywatela i państwa w kategoriach gwaranta praw i wolności obywatelskich. Takim gwarantem nie może być przedstawiciel rządu, bo siłą rzeczy rząd jest emanacją polityczną większości parlamentarnej i rząd reprezentuje interesy większości parlamentarnej, a niezależna prokuratura dzisiaj może być jedynym organem i przedstawiciel prokuratora generalnego przed Trybunałem Konstytucyjnym, który podnosi kwestie państwa jako gwaranta ochrony praw i wolności obywatelskich. W związku z tym przypominając historię, bo w tej pracy parlamentarnej wiele razy o niej zapominamy, w pełni przychylam się do stanowiska pana prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta i uważam, że ta argumentacja, która jest przedstawiona na rzecz wyeliminowania przedstawiciela Prokuratora Generalnego z obligatoryjnego uczestnictwa w każdej rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest błędna. Apeluję do większości parlamentarnej o przemyślenie tej kwestii, dlatego że, jeszcze raz, stworzymy system demokratycznego państwa prawnego, który będzie ułomny. Nie możemy rozpatrywać jednej kwestii w oderwaniu od całego systemu. Trzeba zmieniać wszystko, mając na uwadze system, wyobraźnię legislacyjną, jak to będzie w praktyce funkcjonowało. Na tym kończę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Nie ma więcej zgłoszeń na tym etapie. Jeszcze pan minister Łaszkiewicz. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof Łaszkiewicz:

Pani przewodnicząca. Jestem zobowiązany poinformować, że na ręce pana prezydenta jeden z ekspertów opiniujących projekt prezydencki przesłał uwagi dotyczące tego urobku, który wyszedł z podkomisji. Nie wiem, z jakiego powodu do pani przewodniczącej ten materiał nie dotarł. Wiem, że chyba teraz poszedł pan dyrektor i odbije i prosiłbym, żeby to dołączyć do akt.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przekażemy państwu posłom. Dziękuję bardzo. Ponieważ nie ma już chętnych do zabrania głosu na tym etapie, przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia sprawozdania podkomisji i proponuję żeby przedstawiciele poszczególnych podmiotów, które zgłosiły poprawki, zarówno Biuro Legislacyjne, ale także kluby państwa posłów, przy każdym artykule, którego poprawka będzie dotyczyła, zadawali pytania, żeby był czas, żeby te osoby zgłaszały swoje poprawki. Ponieważ są poprawki Biura Legislacyjnego, są poprawki pani poseł Krystyny Pawłowicz, pana posła Andrzeja Dery, będziemy umożliwiali każdemu z państwa zgłoszenie poprawki i wygłoszenie krótkiego uzasadnienia swojej poprawki. Taką przyjmujemy zasadę procedowania, ponieważ tych poprawek jest trochę, więc chciałabym, żebyśmy mogli sprawnie odnosić do każdej z nich i każdy z państwa będzie miał możliwość wypowiedzenia się. Jeszcze pan poseł Andrzej Dera chce zabrać głos, zanim przystąpimy do szczegółowego rozpatrywania projektu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Pani przewodnicząca, miałbym prośbę, żeby dostarczyć wszystkie poprawki na piśmie w tej chwili posłom, będzie nam dużo łatwiej podejmować decyzje. Otrzymaliśmy poprawki legislacyjne, również prosiłbym o przedstawienie uwag ze strony pana prezydenta, żebyśmy to po prostu mieli na piśmie, wydaje się, że będzie sprawniej prowadzona debata nad tym projektem ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Właśnie pan sekretarz Komisji rozdaje poprawki, które zostały na piśmie zgłoszone. Zostały one powielone i jesteśmy na etapie udostępniania ich państwu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Do której godziny pani przewodnicząca przewiduje prace?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę państwa, jestem w stanie i będę prowadzić obrady na tyle sprawnie, żebyśmy zakończyli je w przyzwoitym czasie. Jeśli nie będzie nadmiernie powtarzanej dyskusji, to myślę, że do 14–15 powinniśmy zakończyć prace nad tym bardzo ważnym dokumentem, nad tym bardzo ważnym projektem. Po apelu pani poseł Krystyny Pawłowicz zwracam się o samodyscyplinę podczas wypowiedzi, chodzi o czas. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Bardzo proszę o ciszę na sali, bo musimy się wszyscy skupić.

Poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Pani przewodnicząca, bardzo przepraszam, kwestia czysto techniczna dotycząca ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Przypomnę, że poprzednia ustawa o Trybunale Konstytucyjnym była z 1997 roku i funkcjonuje 18 lat i ja jako poseł chcę zaprotestować. Dostaję mnóstwo papierów, teraz, dokładnie w tej chwili, robi się cała sterta. Mamy przyjąć sprawozdanie, to sprawozdanie jak wiadomo, będzie podstawą późniejszej ustawy, bo ona będzie przedmiotem drugiego czytania. W tej sytuacji to nie są warunki do pracy. Ja rozumiałbym, gdyby tu jeszcze był ekran, na którym to wszystko byłoby wyświetlane, wszystkie poprawki do każdej jednostki normatywnej, ale tak nie jest. Czy nie możemy poprosić Biuro Legislacyjne, żeby te wszystkie poprawki zostały zebrane i pod każdą jednostką normatywną poprawka nr 1 od tej instytucji, poprawka poselska itd., bo to nie są warunki do pracy. Rozumiem, że dzisiaj przyszli przedstawiciele różnych urzędów i niech zobaczą, jak Sejm pracuje, jakie mają warunki posłowie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, powiem tylko tyle, że już 9 kwietnia na tablety zostało przekazane sprawozdanie podkomisji z tak ogromnym wyprzedzeniem czasowym po to, żeby każdy z państwa posłów i to z obydwu komisji, które dzisiaj wspólnie obradują, mógł się z nim zapoznać. Dzisiaj, zgodnie z regulaminem, każda osoba, która chciałaby zgłosić poprawkę, ma takie prawo. Poprawki zostały dobrze przygotowane na piśmie. Pani poseł Krystyna Pawłowicz, pan poseł Stanisław Piotrowicz zgłosili je, my je powieliliśmy i rozdajemy. Biuro Legislacyjne zgłosiło poprawki, są powielone i zostały rozdane, natomiast jeśli są jakieś materiały dodatkowe, to one są tylko materiałami wspomagającymi i można z nich skorzystać. Wobec tego tryb przygotowania i tryb pracy Komisji jednej i drugiej jest opracowany w sposób właściwy, zgodny z regulaminem Sejmu. Dziękuję. To jest uwaga techniczna. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania.

Czy są uwagi państwa posłów do tytułu ustawy? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że komisje przyjęły tytuł ustawy.

Przechodzimy do Rozdziału I, Przepisy ogólne. Czy są uwagi państwa posłów do art. 1?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Są.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pani poseł Krystyna Pawłowicz. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Obecne brzmienie art. 1 zaproponowane w projekcie: Trybunał Konstytucyjny, zwany dalej Trybunałem, jest organem władzy sądowniczej powołanym w celu wykonywania kompetencji określonych w konstytucji i ustawach, jest sprzeczne z konstytucją, to znaczy zakres zadań i kompetencji przypisanych Trybunałowi jest sprzeczny z konstytucją, ponieważ konstytucja nie przewiduje możliwości wydania ustawy, która poszerzałaby, uszczegółowiałaby zakres kompetencji Trybunału. Jedyne upoważnienie, to jest art. 197 Konstytucji, upoważnia do określenia organizacji trybu postępowania przed Trybunałem, natomiast stwierdzenie w tym przepisie, że wykonuje kompetencje określone w konstytucji i ustawach, nie może się utrzymać, tym bardziej że jedyną ustawą, która dodaje nowe kompetencje, to jest ten właśnie projekt. Gdybyśmy zajrzeli dalej, w głąb, to okazuje się, że Trybunał dopisał sobie na przykład Rozdział 10, w którym przewidział pozakonstytucyjną również procedurę składania Prezydenta Rzeczypospolitej z urzędu i przewiduje tam rozwiązania o charakterze merytorycznym. Nowym zadaniem, które Trybunał przypisuje sobie w tym projekcie, jest również na przykład art. 101, który upoważnia do wydawania wyroków interpretacyjnych, osobno na nowo przywraca się wyroki interpretacyjne, jak również możliwość wypełniania luk prawnych. Podaję tylko przykładowo. Czyli proponujemy, żeby brzmienie tego artykułu było następujące: Trybunał Konstytucyjny, zwany dalej Trybunałem, jest organem władzy sądowniczej powołanym do wykonywania kompetencji określonych w konstytucji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne chce zabrać głos w tej kwestii? Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. W ocenie Biura Legislacyjnego brzmienie art. 1 z projektu nie budzi wątpliwości, nie jest naszym zdaniem naruszeniem jakichkolwiek zasad, także odesłanie do ustawy. Pani poseł wskazała, że w ustawie o Trybunale są jakieś kompetencje, więc odesłanie odnosi się do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Natomiast drugą ustawą, która określa stosowne kompetencje Trybunału Konstytucyjnego, jest choćby ustawa o partiach politycznych w zakresie orzekania o zgodności z konstytucją celów i działalności partii politycznych, więc tego rodzaju odesłanie nie budzi naszych zastrzeżeń. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Chwileczkę. Pan przewodniczący Piotrowicz. Proszę.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym podkreślić, że do brzmienia tego przepisu swoje zastrzeżenia składa również Krajowa Rada Sądownictwa. Jest tutaj obecny przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa, więc być może zachciałby się w tej materii wypowiedzieć. Stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa, które do mnie dotarło, w szczególności wskazuje na to, że brzmienie art. 1 może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej poprzez zbyt szeroki zakres kompetencji przyznanych Trybunałowi, w szczególności poprzez dodanie wyrażenia „kompetencji określonych w ustawach”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jeszcze raz pani poseł. Krótko proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Bardzo krótko. Pan z Biura Legislacyjnego zły przykład przywołuje, dlatego że konstytucja daje możliwość rozstrzygania o celach działalności partii politycznych i tutaj nie jest nowa kompetencja, to jest w konstytucji, natomiast jedyną ustawą będzie ta, jeśli będzie uchwalona, będzie przyznawała nowe kompetencje sama ustawa o Trybunale Konstytucyjnym. Obecne brzmienie jest sprzeczne z konstytucją. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Jeszcze Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Żeby nie zaburzać porządku głosowania, to może po głosowaniu poproszę o głos w kwestii pierwszej propozycji Biura Legislacyjnego, które państwo mają w zestawieniu, ponieważ ta propozycja ma charakter ogólny i w zasadzie powinna być przyjęta przed art. 1.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę nam przekazać.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zanim odniosę się do propozycji, chciałbym tylko zaznaczyć, że propozycje, które są zawarte w zestawieniu, nie mają charakteru poprawek. Jeżeli państwo podzielają sugestię czy rekomendację, którą Biuro Legislacyjne wyraża w tych propozycjach, to wymaga to przejęcia i zgłoszenia jako poprawki w następnym kroku rozstrzygania. Jeżeli chodzi o pierwszą z propozycji, jest ona o charakterze redakcyjno-legislacyjnym, tak należy ją określić, zmierza do ujednolicenia terminologii na gruncie przepisów ustawy w zakresie posługiwania się nazwą urzędu prezydenta. W poszczególnych przepisach to nazewnictwo nie jest jednolite, proponujemy, aby konsekwentnie we wszystkich przepisach posługiwać się najpełniejszą nazwą urzędu, to jest Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Andrzej Dera. Proszę.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Pani przewodnicząca, ponieważ są zastrzeżenia organu konstytucyjnego, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, prosiłbym o wypowiedź w tym momencie przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa i o rozszerzenie tego, dlaczego – zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa – ten przepis, który w tej chwili jest rozpatrywany, może być niezgodny z konstytucją, bo tak zrozumiałem wypowiedź pana przewodniczącego Piotrowicza. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Myślę, że generalnych zastrzeżeń co do niekonstytucyjności tu nie ma. Są wypowiedzi w zgłoszonej poprawce.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ale tak to zostało sformułowane, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy rzeczywiście przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa chciałby się wypowiedzieć w tej kwestii? Proszę bardzo, pan sędzia Jan Kremer.

Członek KRS Jan Kremer:

Naszą wątpliwość wywołuje tylko to, czy w kolejnych ustawach nie zostaną rozbudowane różnego rodzaju kompetencje Trybunału, bo taki kształt ustawy być może to dopuszcza, ale zajęliśmy bardzo łagodne stanowisko, mówiące, że to wymaga rozważenia bez kategorycznego zajmowania stanowiska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Proszę państwa, prosiłam o samodyscyplinę. Proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Rozumiem, że nie będziemy sobie ograniczali czasu w sprawach fundamentalnych. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, patrzę w tej chwili na art. 1 naszej ustawy i porównuję z art. 188 Konstytucji, który określa, czym zajmuje się Trybunał Konstytucyjny, i my później powielamy ten przepis w art. 3, że on orzeka w sprawach tych, które są tutaj dokładnie wymienione. Natomiast mamy przepis w art. 1, który mówi, że Trybunał jest organem władzy sądowniczej, co nie budzi wątpliwości, w celu wykonywania kompetencji określonych w konstytucji. I tu mamy ten dopisek „i w ustawach". Natomiast jak się przeczyta konstytucję, nie ma żadnego słowa o tym, żeby cokolwiek mogło być rozsze-

rzane w zakresie tego, czym zajmuje się Trybunał w ustawie. Proszę mi wskazać chociaż jedno miejsce, gdzie konstytucja upoważnia, jest tylko jeden zapis, o którym pani poseł Krystyna Pawłowicz mówiła. Art. 197 stanowi, że organizację Trybunału Konstytucyjnego oraz tryb postępowania przed Trybunałem określa ustawa, ale właśnie tę ustawę my realizujemy, czyli realizujemy przepis art. 197. W związku z powyższym mam takie pytanie i prosiłbym może o ustosunkowanie się pana prezesa Trybunału Konstytucyjnego, bo jeżeli my realizujemy konstytucyjny przepis art. 197, czyli tworzymy ustawę o trybie postępowania przed Trybunałem i organizację Trybunału, to dlaczego w art. 1 tej ustawy mówimy, że Trybunał jest organem władzy sądowniczej do wykonywania kompetencji określonych w konstytucji i ustawach, w liczbie mnogiej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo pan prezes Trybunału Konstytucyjnego. Proszę.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, po pierwsze, konstytucja w art. 79 mówi o tym, że regulacje dotyczące trybu rozstrzygania skarg konstytucyjnych uregulowane są w ustawie i są uregulowana w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym. Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym reguluje taką kompetencję Trybunału jak przedstawianie Sejmowi sygnalizacji w ustawie. I to jest naturalne, nie ma takiej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w Europie, w której nie byłyby pewne rzeczy doprecyzowane. W końcu robi to ustawodawca nie Trybunał Konstytucyjny. I to jest wskazanie odpowiedzi na pytanie pana posła Dery.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Po jednym zdaniu i zamykam listę zgłoszeń do wypowiedzi dotyczącej tej poprawki. Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie prezesie, nie ma pan racji, dlatego że tu nie ma żadnego upoważnienia. Konstytucja w art. 79 jest spójna z tym, o czym mówią przepisy konstytucyjne dotyczące Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma tam żadnego upoważnienia do regulowania czegokolwiek odmiennie, przy czym sama ustawa i przepisy konstytucji już regulują sprawy dotyczące skarg itd., więc nie ma żadnego upoważnienia. Słowa „i w ustawach" wykraczają poza zakres upoważnienia konstytucyjnego. Nie ma prawa być, bo gdybyśmy puścili wodze fantazji to można sobie wyobrazić, że możemy ustawami zupełnie zmienić charakter funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Za chwilę pan poseł Piotrowicz, ale przedtem pan zgłaszający się. Proszę się przedstawić.

Sędzia TK Piotr Tuleja:

Piotr Tuleja, sędzia Trybunału Konstytucyjnego. Odpowiadając na pytanie pana posła Dery, to taką sytuacją, o którą pan poseł pytał, jest art. 50 obecnej ustawy o Trybunale, art. 79 ust. 1 mówi o tym między innymi, że ustawa reguluje tryb i zakres postępowania przed Trybunałem. Taką kompetencją nieprzewidzianą w konstytucji jest wyrażona w art. 50 kompetencja Trybunału do wstrzymywania wykonania wszystkich prawomocnych wydanych orzeczeń, jeżeli jest to konieczne w trakcie rozpoznania skargi konstytucyjnej. To jest kompetencja nieprzewidziana w żadnym przepisie konstytucji i to jest wynik, można powiedzieć, zastosowania przez ustawodawcę art. 79. Na marginesie tylko powiem, że jeżeli chodzi o problem, nie wdając się w szczegóły, ustawowy, to z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że organy konstytucyjne, jeżeli mają kompetencje w konstytucji, w pewnych sytuacjach te kompetencje mogą być im dodawane, modyfikowane, zmieniane w ustawach zwykłych. To dotyczy praktycznie wszystkich organów konstytucyjnych, również Krajowej Rady Sądownictwa.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jako ostatni głos w tej sprawie pan poseł Piotrowicz. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo Chciałbym zwrócić uwagę na to, co wybrzmiało w głosie pana sędziego, przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa. Mianowicie, kiedy jest mowa o kompetencjach zakreślonych w konstytucji i ustawach, co może dotyczyć nie już istniejących ustaw, ale ustaw przyszłych. Tego rodzaju przepis stwarza możliwości rozszerzania kompetencji Trybunału Konstytucyjnego wprowadzanych drogą nie już obecnych, ale przyszłych ustaw. Dlatego też myślę, że zasadnym jest zrezygnowanie w art. 1 z zapisu dotyczącego określenia kompetencji Trybunału poprzez ustawy. Kompetencje tylko te, które są określone przez konstytucję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Wysłuchaliśmy głosów za i przeciw, przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Pawłowicz.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki. (8) Kto jest przeciw? (24) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Pawłowicz.

W związku z tym głosujemy nad pozytywnym zaopiniowaniem art. 1. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 1 w brzmieniu przedstawionym w sprawozdaniu, proszę o podniesienie ręki? (23) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 1.

Proszę państwa, proszę o spokój. Przystępujemy do zaopiniowania art. 2.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam zapytać, ja niestety nie mam doświadczenia sejmowego, czy podtrzymanie wniosku mniejszości teraz muszę pani zgłosić czy…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Teraz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zaopiniowania art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Proszę bardzo Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do art. 2, natomiast chciałbym się przypomnieć z tą uwagą, którą wcześniej zgłosiłem. Chodzi o propozycję zastąpienia w projekcie wyrazów Prezydent Rzeczypospolitej na wyrazy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przy pierwszym miejscu gdzie one wystąpią.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Oczywiście, tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dobrze, na razie ustalamy zasadę techniczną. Nie słyszę uwag do art. 2.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To jest jakby konsekwencja tego, co przed chwilą Biuro Legislacyjne wyraziło. Czy aby nie dostrzegacie państwo, że tutaj zamiast „siedzibą Trybunału” nie powinno być „siedzibą Trybunału Konstytucyjnego”. To tylko poddaję pod rozwagę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W art. 1 został wprowadzony skrót, należy posługiwać się skrótem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Używamy skrótu, tak. Dziękuję bardzo. Nie ma uwag do art. 2. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi państwa posłów? Pani poseł Krystyna Pawłowicz. Proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proponujemy, żeby art. 3, który jest dokładnym powtórzeniem sformułowań konstytucyjnych art. 188 i następnych, skreślić, żeby nie powtarzać zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej. Konstytucja określa te zadania, nie ma powodu powtarzania ich.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby wypowiedzieć się w tej kwestii? Biuro Legislacyjne poproszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

My chcemy jedynie zwrócić uwagę, że poprawka nie zawiera konsekwencji, ponieważ w art. 95 i w art. 102 znajdują się odesłania do art. 3, w związku z czym jeżeli Komisja zdecydowałaby się na skreślenie tego artykułu, to odpowiednio należałoby zaingerować w treść art. 95 i art. 102. Czyli taką konsekwencję powinni zaproponować wnioskodawcy poprawki przed jej rozstrzygnięciem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec tego w imieniu wnioskodawców proponuję zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego rozszerzenie tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale musicie państwo sprecyzować to szczegółowo. Pani poseł. Proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Skreślenie art. 3 w projekcie jest uzasadnione również tym, że ust. 6 właśnie przewiduje procedurę nieprzewidzianą konstytucyjnie. Najpierw należałoby zmienić konstytucję i powinno być upoważnienie do uregulowania czy uszczegółowienia tego trybu. Natomiast ust. 6 przewiduje nowe zadanie pozakonstytucyjne i tym bardziej cały art. 3 również z tego powodu powinien być skreślony.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Wysłuchaliśmy opinii, przystępujemy do głosowania nad poprawką drugą zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Pawłowicz.

Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki drugiej dotyczącej art. 3 proszę o podniesienie ręki. (6) Kto jest przeciw? (24) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę drugą.

Przechodzimy do głosowania nad zaopiniowaniem art. 3.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani przewodnicząca, jest jeszcze poprawka do ust. 6 tego artykułu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale pani poseł, pani proponowała…

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Art. 3 ust. 6.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Cały artykuł.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Cały artykuł.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No tak, ale skoro nie przeszła poprawka dotycząca całego artykułu, to podtrzymujemy poprawkę dotyczącą ust. 6.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo głosujemy nad pkt 3 poprawki, bo zrozumiałam, i pani poseł to potwierdza, że całość, ale jeśli jest taka wola, to proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zgłaszam to jako wniosek mniejszości albo w ogóle hurtem zgłaszam wnioski mniejszości do wszystkich zgłoszonych przeze mnie poprawek, które nie uzyskają pozytywnej rekomendacji Komisji.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem proponowanej zmiany w pkt 3 w drugiej poprawce zgłoszonej przez panią poseł Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (23) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że komisje negatywnie zaopiniowały zaproponowaną zmianę.

Przechodzimy do głosowania nad całym art. 3. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Chcę jedynie zwrócić państwu uwagę, że w ust. 6 art. 3 po raz pierwszy w ustawie pojawia się sformułowanie Prezydent Rzeczypospolitej. W związku z sugestią pani przewodniczącej to jest właściwy moment, aby rozstrzygnąć kwestię propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To jest w pierwszym punkcie zapisane w państwa zestawieniu poprawek.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przejmuję tę poprawkę, bo ona jest zasadna.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pan poseł Piotrowicz przejął poprawkę. Kto z pań i panów posłów jest za takim uregulowaniem, proszę o podniesienie ręki? (29) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że zaproponowana poprawka przez Biuro Legislacyjne przejęta przez pana posła Piotrowicza została pozytywnie zaopiniowana.

Przystępujemy do głosowania nad całością art. 3. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 3…

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ja mam pytanie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Teraz jest głosowanie. Za chwilę oczywiście udzielę panu, panie pośle, głosu. Proszę o podniesienie ręki. (22) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 3.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Nie wiem, czy to nie będzie za późno, bo pani przewodnicząca nie pozwoliła zadać pytania. Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego w takim razie. Dlaczego konstytucja używa sformułowania „Prezydent Rzeczypospolitej”, a my w ustawie używamy innego sformułowania? Co jest w tym momencie ważniejsze? Czy przepis w konstytucji w artykule, na podstawie którego ust. 6 wprowadziliśmy? Ten artykuł stanowi, że jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie może przejściowo sprawować urzędu, zawiadamia marszałka, który tymczasowo przejmuje jego obowiązki, a gdy Prezydent Rzeczpospolitej nie jest w stanie zawiadomić marszałka o niemożliwości sprawowania urzędu, wówczas o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej rozstrzyga Trybunał Konstytucyjny na wniosek Marszałka Sejmu. Dlaczego skoro my realizujemy kon-

stytucyjny przepis art. 131, który mówi o Prezydencie Rzeczypospolitej, nagle wprowadzamy nowe sformułowania, które akurat są rozbieżne. Ja osobiście zawsze cenię wyżej konstytucję niż ustawy i dlatego mam pytanie, dlaczego mimo że konstytucja używa takich sformułowań, my w ustawie będziemy używali odmiennego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Chcę tylko wyjaśnić, że każdy może zadać pytanie i nikomu nie uniemożliwiam zabrania głosu. Proszę Biuro Legislacyjne o udzielenie odpowiedzi. Panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pani przewodnicząca, panie pośle, przepisy konstytucji w zakresie posługiwania się sformułowaniem Prezydent Rzeczypospolitej czy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej niestety nie są jednolite. Proszę choćby zwrócić uwagę na art. 10 ust. 2, w którym używa się sformułowania Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, w art. 126 ust. 1 Konstytucja także posługuje się tą pełniejszą formą nazwy urzędu w tytule Rozdziału 5.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Art. 131 jest podstawą zapisów tej ustawy, bo tu jest ta kompetencja w ust. 6, mówi o Prezydencie Rzeczypospolitej. Akurat w tym przypadku nie jest spójna konstytucja, używa zamiennie tych określeń, ale w podstawie konstytucyjnej tego, co my w tej chwili robimy, jednak używa sformułowań Prezydent Rzeczypospolitej, a my formułujemy tak, jakby tego zapisu w art. 131 nie było albo był inny.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę jeszcze raz, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, ja się zgadzam. Gdyby wyjść z założenia, że przepis ustawy powinien być dokładnym odzwierciedleniem przepisu konstytucji co do treści, to pewnie należałoby się posłużyć tą krótszą formułą, natomiast z uwagi na zapewnienie jednolitości na gruncie wszystkich przepisów ustawy rekomendujemy, aby zdecydować się na posługiwanie się jedną z form.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Podjęliśmy już takie rozstrzygnięcie. Przechodzimy do zaopiniowania art. 4. Czy są uwagi? Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ten artykuł jest takim minisłowniczkiem, który definiuje pojęcie ustawy. W projekcie mówi się, że ilekroć w przepisach ustawy jest mowa o ustawie, rozumie się przez to także akty normatywne, o których mowa w art. 234, oraz inne akty normatywne wydane na podstawie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie konstytucji, które miały moc prawną równą mocy prawnej ustawy. My w dwóch wersjach wnosimy poprawkę. W pierwszej wersji wnosimy o skreślenie całego tego przepisu, dlatego że nie można definiować pojęcia ustawy, to znaczy rozszerzać zakresu pojęcia ustawa na akty, które nie są w istocie ustawami. Gdyby ta poprawka nie przeszła, to proponujemy nowe brzmienie, ale to w dalszej kolejności. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Poproszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To jest przepis, który od początku znajdował się w projekcie ustawy, on był umiejscowiony w innym rozdziale projektu, w wyniku sugestii Biura Legislacyjnego został przeniesiony do Rozdziału 1. Natomiast jeśli chodzi o meritum, to myślę, że wnioskodawca projektu będzie właściwszym adresatem tego pytania.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy zechciałby ktoś z państwa wypowiedzieć się w tej kwestii? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jeśli można, bo nasza kolejna poprawka, gdyby nie przeszła poprawka dotycząca skreślenia, a skreślić chcemy z tego powodu, że nie można bardzo ogólnikowo mówić, że pod pojęciem ustawy rozumie się inne akty normatywne wydane na podstawie przepisu. Różne mogą być sytuacje. Z konstytucji wyraźnie wynika, co jest ustawą, to jest akt stanowiony przez Sejm i jeśli nie skreślimy tego przepisu, to proponujemy w kolejnej poprawce doprecyzowanie, że chodzi na przykład o rozporządzenia prezydenta z mocą ustawy, a dalsze, te które obowiązywały, po prostu o dekrety z mocą ustawy, a nie bardzo ogólnikowo i szeroko definiować, co może stworzyć podstawy do dalszego rozszerzania pojęcia „ustawa" sprzecznie z konstytucją. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie. Bardzo proszę panie prezesie.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Stanisław Biernat, wiceprezes Trybunału. Zamysł wprowadzenia tego przepisu jest taki, aby objąć kontrolą Trybunału także akty prawne, które nie nazywają się ustawami, ale mają moc prawną równą ustawie. Chodzi po prostu o to, że jeżeli Trybunał na podstawie konstytucji ma kompetencje do badania zgodności ustaw z konstytucją, to nie ma powodu, żeby nie obejmować też tym aktów prawnych. Ten przepis w istocie ma charakter takiej fikcji prawnej, że akty nienazwane ustawami, ale mające taką samą rangę, są zrównane z ustawami. Przepis tego typu znajduje się w obecnie obowiązującej ustawie w art. 91.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł, ale krótko.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie sędzio, to nie lepiej zamiast ogólnikowego określenia, które pozwala na dodatkowe interpretacje, napisać konkretnie, o jakie formy prawne chodzi? Że chodzi o rozporządzenie prezydenta z mocą ustawy i w tej drugiej części, o dekret z mocą ustawy. Jeśli już, ale nie ogólnikowo, że jakieś akty wydane, bo jesteśmy prawnikami, wiemy, że można zrobić z białego czarne, z czarnego białe, dowolnie. To jest tylko kwestia interpretacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że opiniujemy teraz poprawkę dotyczącą art. 4, która proponuje skreślenie tego artykułu, jest dalej idąca, bo państwo zgłosili dwie poprawki do tego samego artykułu. Głosujemy nad pierwsza poprawką. Biuro Legislacyjne czy możemy łącznie głosować te poprawki?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Nie. Przystępujemy do zaopiniowania poprawki czwartej dotyczącej art. 4. Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki…

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ale czy skreślenia, czy zastąpienia brzmienia?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To jest poprawka czwarta dotycząca skreślenia. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki czwartej dotyczącej skreślenia art. 4, proszę o podniesienie ręki? (7) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka czwarta dotycząca skreślenia art. 4 została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki piątej do art. 4. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki piątej do art. 4…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Czyli przyjęcie takiego brzmienia, które polega na doprecyzowaniu, o jakie akty prawne chodzi.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki proszę o podniesienie ręki? (6) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę piątą do art. 4.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 4. Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 4 ze sprawozdania podkomisji proszę o podniesienie ręki. (18) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 4.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 5.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 6? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W zestawieniu proponujemy nadanie innego brzmienia ust. 2. Proponujemy, aby ust. 2 nie odnosił się do sposobu rozpatrywania tej informacji przez Sejm i Senat, to znaczy, żeby ustawa nie przesądzała sposobu zapoznawania się z tą informacją z uwagi na autonomię zarówno Senatu, jak i Sejmu wynikającą z art. 112. Tego typu kwestie powinny być pozostawione do uregulowania każdej z izb w ich regulaminach. W związku z czym proponujemy, aby ust. 2 otrzymał brzmienie: Nad informacją, o której mowa w ust. 1 w Sejmie i w Senacie nie przeprowadza się głosowania.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do takiej propozycji? Proszę, pan poseł Dera.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy poprawnie sformułowało tę poprawkę legislacyjną, bo jednak istotą ust. 2 było to, że informację rozpatruje Sejm i Senat. Jeżeli jest to informacja, to jest ona rozpatrywana, a w tym brzmieniu, które państwo proponujecie, bo rozumiem, że w ust. 2 ma zniknąć wyraz „rozpatruje" Sejm i Senat i potem mamy tę drugą część, że nad informacją, o której mowa w ust. 1 w Senacie nie przeprowadza się głosowania. Ale czy wykreślenie tego, że rozpatruje Sejm i Senat jest w tym momencie poprawką tylko legislacyjną czy już merytoryczną? Bo prezes przedkłada Sejmowi i Senatowi informację, w ust. 2 piszemy, że informację rozpatruje Sejm i Senat i nad tą informacją nie wprowadza się głosowania. Jak ja to czytam, to dla mnie jest to jasne i logiczne w tym momencie. Natomiast zgadzam się z tym, że dopisanie, że nad informacją, o której mowa w ust. 1, nie przeprowadza się głosowania trzeba dodać. To jest jasne, ale dlaczego wykreślamy pierwsze zdanie w ust. 2? Prosiłbym o informację.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To jest istota naszego zastrzeżenia. Kolokwialnie mówiąc, to, co Sejm czy Senat zrobi z informacją, którą przedkłada Trybunał Konstytucyjny, powinno być zostawione Sejmowi i Senatowi i to powinno być rozstrzygnięte w regulaminie jednej i drugiej izby. To, czy Sejm będzie rozpatrywał tę informację, czy jedynie marszałek prześle do zapoznania się posłom, to jest materia regulaminowa, w związku z czym proponujemy, aby ustawa się do tej kwestii nie odnosiła, natomiast z uwagi na niezależność sędziów Trybunału ustawa jak najbardziej może przesądzić, że ta informacja nie podlega głosowaniu w jednej i w drugiej izbie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, ja przejmę tę poprawkę merytoryczną.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Wobec tego przystępujemy do zaopiniowania tej poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne i przejętej przez pana posła Kropiwnickiego. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniu tej poprawki, proszę o podniesienie ręki? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały poprawkę przejętą przez pana posła Kropiwnickiego.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 6 wraz z poprawką, która została przed chwilą pozytywnie zaopiniowana. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 6 z poprawką, proszę o podniesienie ręki? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 6.

Przechodzimy do Rozdziału 2, Organy Trybunału. Czy są uwagi państwa posłów do art. 7? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 7.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 8? Proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proponujemy koncepcję, która znajduje wyraz w dalszych naszych poprawkach, żeby organ, który powołuje sędziego, również go odwoływał. Taka jest zasada przy powoływaniu organów. Uważamy, że skoro Sejm powołuje sędziego, to nie ma powodu, żeby Trybunał sam z powodów, które są dość ogólne i z określonych przyczyn mogą budzić wątpliwości, żeby i prezesowi, i Zgromadzeniu Ogólnemu zostawić tylko kompetencje do przygotowania wniosku do marszałka Sejmu, który doprowadzi do przyjęcia uchwały przez Sejm o wygaszeniu mandatu sędziego. Poprawka do art. 8 pkt 4 właśnie tego dotyczy. Zamiast sformułowania: „stwierdzanie przez Zgromadzenie Ogólne wygaśnięcia mandatu sędziego Trybunału" proponujemy: przygotowanie wniosku o wygaszenie mandatu sędziego Trybunału w przypadkach określonych w art. 36 ust. 2. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

My na bieżąco analizujemy, pani przewodnicząca, tę poprawkę. Ta kwestia była już podnoszona na etapie rozpatrywania projektu przez podkomisję. W systemie generalnie możemy znaleźć dwa różne modele. Jeden model znajduje zastosowanie w odniesieniu do sędziów Trybunału Konstytucyjnego w kontekście oczywiście utraty ich mandatu czy wygaszenia ich mandatu i zakłada, że o utracie mandatu czy o pozbawieniu urzędu decyduje Zgromadzenie Ogólne. Inna koncepcja znalazła zastosowanie w odniesieniu do sędziów Trybunału Stanu. Tam rzeczywiście kwestie dotyczące wygaszania mandatu sędziego Trybunału Stanu zostały powierzone Marszałkowi Sejmu. Trudno jednoznacznie wskazać, któremu z tych wariantów przyznać wyższość. Do konstrukcji zaproponowanej w projekcie my uwag nie zgłaszamy. To jest w dużym stopniu rozstrzygnięcie o charakterze merytorycznym, kto powinien decydować o tym, czy sędzia w danych okolicznościach traci swój urząd.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan przewodniczący Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

My o tej kwestii dyskutowaliśmy na posiedzeniu podkomisji i to dość szeroko i zwyciężył pogląd, że jednak rola Sejmu wpływania na sędziów kończy się w momencie ich powoływania. Chodzi również o to, żeby odciąć się od potencjalnego nawet wpływu, że to Sejm będzie decydował, czy mandat sędziego jest wygaszany czy nie. W koncepcji, którą prezentuje pani poseł Pawłowicz jest, że to cały Sejm będzie podejmował decyzję, czy mandat sędziego wygasić czy nie, tak dyskutowaliśmy na posiedzeniu podkomisji, dlatego uważamy jednak, że aby uchronić niezależność Trybunału od wpływu wszelkich organów politycznych, w tym też Sejmu, należy to pozostawić jako organowi wewnętrznemu Trybunału Zgromadzeniu Ogólnemu, bo wtedy jest to sprawa dla samorządu sędziowskiego, dla Trybunału Konstytucyjnego i nie ma na to wpływu żaden zewnętrzny byt. Uważamy, że dla zachowania niezależności Trybunału jest to bardzo ważne i nie można tego zlekceważyć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze na chwilę pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeśli można, panie przewodniczący. Jeśli pan pamięta, to my powtarzamy poprawkę zgłoszoną wcześniej. Tu nie chodzi o to, żeby Sejm sam podjął decyzję. Chodzi o to, żeby Zgromadzenie Ogólne albo prezes złożyli wniosek. Jeśli nie będzie wniosku od organów Trybunału Konstytucyjnego, to Sejm sam z siebie nie wygasi. Chodzi o to, żeby zgodnie z pewną koncepcją, logicznie organ, który powołuje, wygaszał. Sejm podejmuje uchwałę na wniosek albo Zgromadzenia Ogólnego, z przyczyn wskazanych w projekcie, albo na wniosek prezesa, też z przyczyn wskazanych w projekcie. Sejm żadnych decyzji samodzielnie nie podejmuje. O to mi chodzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne jeszcze prosi o głos. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeszcze jedna uwaga uzupełniająca w odniesieniu do propozycji nadania art. 36 nowego brzmienia. Chciałbym tylko zaznaczyć, że ta propozycja wymagałaby niewątpliwie odpowiednich korekt legislacyjnych. Ona z legislacyjnego punktu widzenia nie jest do końca prawidłowa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Nie ma już chętnych do wypowiadania się. Wysłuchaliśmy różnych stanowisk. Przystępujemy do zaopiniowania poprawki szóstej, która dotyczy art. 8.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W związku z tym, że konsekwencją, to się zresztą znalazło w uwadze, przyjęcia poprawki dotyczącej art. 8 pkt 4 byłoby także przyjęcie poprawki zawartej w pkt 18, proponujemy, aby te dwie kwestie łącznie rozstrzygać.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki uwzględniając propozycję zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne. Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki szóstej dotyczącej art. 8 łącznie z poprawką nr 18, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (21) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę szóstą i 18 do art. 8.

Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do art. 8 mamy propozycję uzupełnienia katalogu o nowy punkt, mianowicie na roboczo ten nowy punkt oznaczony byłby jako 4a i dotyczyłby stwierdzania utraty statusu sędziego Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku. Jest to konsekwencja brzmienia art. 39 projektu. Kompetencją Zgromadzenia Ogólnego jest stwierdzanie utraty, oczywiście w określonych okolicznościach, statusu sędziego Trybunału, w związku z czym warto ten katalog uzupełnić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, przejmuję tę poprawkę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Przystępujemy do zaopiniowania tej poprawki. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne przejętej przez pana posła Kropiwnickiego, proszę o podniesienie ręki? (23) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały poprawkę przejętą przez pana posła Kropiwnickiego.

Przystępujemy wobec tego do zaopiniowania całego art. 8. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 8, proszę o podniesienie ręki? (22) Kto jest prze-

ciw? (3) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art.8.

Przechodzimy do zaopiniowania art. 9. Czy są uwagi państwa posłów do art. 9? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 9.

Czy są uwagi do art. 10? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 10.

Przechodzimy do art. 11. Czy są uwagi państwa posłów do art. 11? Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 11.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 12? Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proponujemy nadanie nowego brzmienia art. 12 ust. 1. Prezesa Trybunału powołuje Prezydent Rzeczpospolitej, w projekcie jest spośród dwóch kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne, a my proponujemy, żeby dodać spośród trzech kandydatów.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Rząsa.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Proponujemy, aby art. 12 ust. 1 nadać brzmienie: Prezesa Trybunału powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na czteroletnią kadencję spośród dwóch kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne. Kadencyjność jest rozwiązaniem nienowym, stosowanym w polskim prawie. Systematyczna wymiana kadry zarządzającej jest pożądanym zjawiskiem, zresztą nawet sam Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 15 lipca 2009 r. orzekł, że kadencyjność jest bardzo pożądana. Powyższą propozycję można również odnieść do wiceprezesa Trybunału w tym kontekście ust. 5 art. 12 nie wymagałby zmiany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Piotrowicz. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałbym jeszcze zgłosić poprawkę do art. 12. Po ust. 1 dodać ust. 1 w brzmieniu: Kadencja prezesa Trybunału trwa trzy lata.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

1a.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, 1a.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przepraszam, może jeszcze raz pan poseł będzie uprzejmy przeczytać. Czy mamy tę poprawkę na piśmie?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, mamy na piśmie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę ją przeczytać.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W art. 12 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: Kadencja prezesa Trybunału trwa trzy lata.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo, jestem zdecydowanie przeciwny obydwu tym poprawkom. Uważam, że dyskutowaliśmy o tym szeroko na posiedzeniach podkomisji i nie ma to żadnego uzasadnienia z tego względu, że jest tu inaczej niż w innych sądach, ponieważ ograniczeniem jest przede wszystkim kadencja sędziego, która jest w sposób naturalny ograniczona i ta kadencja akurat w przypadku obecnego pana prezesa można powiedzieć jest dość

długa, ale zazwyczaj jest to kadencja około 3–4 lata, tak naprawdę. Nie ma potrzeby, żeby dodatkowo ustawą wprowadzać możliwość jej ograniczenia. Co do poprawki pana posła Rząsy, to chciałem zauważyć, że jest ona prywatną poprawką, nieuzgodnioną w klubie, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, proszę zwrócić uwagę, że poprawka pani poseł Pawłowicz mówi o tym, że wybiera się spośród trzech kandydatów, a sąd, jakim jest Trybunał Konstytucyjny, to jest 15 sędziów, więc można powiedzieć, że wybór trzech to jest bardzo dużo przy tak niewielkim sądzie. Dlatego uważam, że to, co istnieje, jest dobrą praktyką, funkcjonującą od blisko 20 lat, że wybiera się spośród dwóch kandydatów i to daje prezydentowi możliwość wyboru. Uważam, że powinna zostać ta wersja, która funkcjonuje w obecnej ustawie, jest również w przedłożeniu prezydenckim i my rekomendujemy Wysokim Komisjom do przyjęcia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jeszcze oddam głos na chwilę pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam powiedzieć, że nie jest dobrą praktyką, jeśli ktoś zasiedzi sobie dziewięć lat, jest to stanowczo za dużo, urząd prezydenta sprawowany jest krócej. Nie ma żadnego powodu, żebyśmy zakładali, że sędziowie, którzy objęli funkcje sędziów Trybunału Konstytucyjnego, nie byliby w stanie podołać obowiązkom. Natomiast odświeżenie takiej osoby, która na pewno popada w pewną rutynę, z całym szacunkiem dla pana prezesa, który jest obecny, bo to nie o niego chodzi, ale na pewno byłoby dobrze na tym stanowisku odświeżyć funkcję i myślę, że odpowiadałoby to bardziej regułom demokracji, a nie takie piastowanie niemal dziedziczne, na całe życie. Dziewięć lat jest to bardzo dużo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Jeszcze pan poseł Rząsa i panu prezesowi oddam głos.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Przyjmuje argumentację pana przewodniczącego Kropiwnickiego i wycofuję poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo prezes Trybunału Konstytucyjnego pan Andrzej Rzepliński.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szereg argumentów już przytoczył pan poseł Kropiwnicki i one mają znaczenie. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że zwiększenie liczby kandydatów przedstawianych prezydentowi do trzech oznacza, że mniejsza liczba sędziów byłaby niezbędna do przedstawienia prezydentowi tych trzech kandydatów, co zwiększa władzę prezydenta, bo ma trzech do wyboru, ale bardziej rozbija Trybunał od wewnątrz. Dzisiaj jeden i drugi kandydat musi uzyskać osiem głosów, co oznacza, że to musi być pod każdym względem ktoś akceptowany przez znakomitą większość sędziów. To ma znaczenie. Jeżeli chcemy rozbijać Trybunał od wewnątrz, doprowadzić do tego, żeby on się zajmował sam sobą, a nie orzekaniem, to oczywiście możemy takie poprawki, jak tu są proponowane, przyjmować. Jeżeli chodzi o kadencję trzyletnią, to akurat nie dotyczy ani mnie, ani prezesa Biernata, bo jesteśmy powołani według obecnych przepisów. Chcę powiedzieć, że to też jest bardzo dobre narzędzie do rozbijania Trybunału od wewnątrz i upolitycznianie go. Jak uczy doświadczenie państw naszego regionu, które odeszły od tego, a tak było, tam gdzie dochodziło, najogólniej mówiąc, do bardzo silnej irytacji głowy państwa z powodu orzecznictwa trybunału, to co dwa, trzy lata, trzy maksymalnie, prezydent otrzymywał narzędzie do próby musztrowania sądu konstytucyjnego z wielkimi szkodami dla porządku konstytucyjnego. Chciałbym to podnieść, również to, że dzisiaj u wszystkich naszych sąsiadów, a zwłaszcza w sąsiadujących z nami obydwu południowych państwach i w Niemczech, sędzia powołany na urząd prezesa Trybunału pełni go do końca swojej kadencji. W Niemczech kadencja sędziego konstytucyjnego trwa 12 lat. Zawsze to było do końca kadencji prezesa, ale dzisiaj jest tak, jak rozmawiałem z profesorem Andreasem Vosskuhle, prezesem nie-

mieckiego sądu konstytucyjnego, to była świadoma decyzja Bundestagu, bo on został powołany na sędziego z jednoczesnym zamiarem, że będzie prezesem sądu konstytucyjnego. Zrezygnował z funkcji rektora uniwersytetu po to, żeby zarządzał dobrze sądem konstytucyjnym, który jest podobny do naszego, bo liczy 16 sędziów. Z punktu widzenia dobrego zarządzania sądem konstytucyjnym przez ten krótki w sumie czas, jaki każdy z nas ma na bycie sędzią konstytucyjnym, dziewięć lat i ani jednego dnia dłużej i także wziąwszy pod uwagę, z całym szacunkiem dla pani poseł Pawłowicz, to, że nikt się na tej funkcji nie zasiaduje, to nie jest synekura, to jest bardzo ciężka praca. Mówię to jako prezes, do niczego człowiek się nie przyzwyczaja, im dalej w las tym więcej może być problemów. Bardzo proszę, żeby Wysokie Komisje wzięły to pod uwagę, a zwłaszcza te argumenty, które przedłożył poseł Kropiwnicki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, już pani…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale krótko.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jedno króciusieńkie zdanie, bo już było kilka zdań, więc proszę…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja chciałam tylko powiedzieć, panie prezesie, że jeśli pan sam powiedział, że jest to bardzo wyczerpująca praca, to tym bardziej jest to argument, żeby kadencję skrócić do trzech lat, tym bardziej że kadencja prezesa nie oznacza zrównania z kadencją bycia na stanowisku sędziego. O to chodzi.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, proszę. Mamy poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Pawłowicz i przez pana posła Piotrowicza, pan poseł Rząsa wycofał swoją poprawkę, więc dwie poprawki będziemy opiniować. Czy mają państwo jeszcze do tego jakieś uwagi?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy uwagę do poprawki zawartej w punkcie ósmym, a więc do kadencyjności określonej na trzy lata. Wydaje się, że ten przepis należałoby uzupełnić o przepis o charakterze dostosowującym czy przejściowym, aby odnieść się do sędziego Trybunału, który w chwili wejścia w życie ustawy pełni funkcję prezesa sądu, aby przesądzić w ustawie od kiedy ta kadencja biegnie, czy prezydent na nowo ma powołać jakąś osobę na stanowisko prezesa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Teraz zaopiniujemy poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Pawłowicz. Ona dotyczy art. 12 ust. 1.

Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (20) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę.

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez pana posła Stanisława Piotrowicza. To jest poprawka ósma w zestawieniu państwa.

Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki zgłoszonej przez pana posła Piotrowicza, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę ósmą, zgłoszoną przez pana posła Piotrowicza.

Przechodzimy do zaopiniowania całego art. 12. Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 12, proszę o podniesienie ręki? (19) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 12.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 13? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 13.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 14? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 14.

Czy są uwagi do art. 15? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Proponujemy jedynie korektę o charakterze redakcyjnym w ust. 1, po wyrazie „sędziów" dodać wyraz „Trybunału". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. To jest, rozumiem, poprawka redakcyjna. Czy są uwagi do art. 15 z tą korektą redakcyjną? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 15 z korektą zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do Rozdziału 3, Sędziowie Trybunału.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 16? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 16.

Czy są uwagi do art. 17? Proszę bardzo, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mamy poprawkę następującą. Ponieważ konstytucja używa sformułowania „Trybunał Konstytucyjny składa się z 15 sędziów", co pozwala i nawet nakazuje wyciągnąć wniosek, że w takim składzie Trybunał Konstytucyjny powinien orzekać, w związku z tym uważamy, że zaproponowane w projekcie sformułowanie: „w skład Trybunału wchodzi 15 sędziów", krótko mówiąc, zmienia sens stwierdzenia konstytucyjnego. Brzmienie, jakie zaproponowano, oznacza, że można sobie dowolnie ustalać składy orzekające, natomiast w konstytucji jest wyraźnie napisane, że „Trybunał Konstytucyjny składa się". Wydaje mi się, że co najmniej powinno się powtórzyć sformułowanie konstytucyjne, a zmiana w projekcie zmienia sens postanowienia konstytucyjnego.

Od razu powiem o ust. 2. Obecne brzmienie: „Sędziów Trybunału wybiera indywidualnie Sejm na dziewięcioletnie kadencje bezwzględną większością", proponujemy zastąpić sformułowaniem: Sędziów Trybunału wybiera indywidualnie Sejm na dziewięcioletnie kadencje. Konstytucja nie wypowiada się o żadnych większościach, bezwzględnych czy innych. Sejm wie, jak ma orzekać i w jaki sposób ma wybierać, to jest uregulowane w regulaminie Sejmu i wystarczające byłoby sformułowanie: Sędziów Trybunału wybiera indywidualnie Sejm na dziewięcioletnie kadencje. Ust. 1 i ust. 2 byłyby wtedy w pełni zgodne z brzmieniem konstytucji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Kropiwnicki, przewodniczący podkomisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, to było dość szeroko dyskutowane na posiedzeniu podkomisji, cała koncepcja, którą przedstawiała pani poseł Pawłowicz, żeby Trybunał orzekał tylko i wyłącznie w pełnym składzie. Uznaliśmy w większości w podkomisji, że to doprowadziłoby jednak do paraliżu. Odnosząc się do poprawki przedstawionej w art. 10, proszę zwrócić uwagę, że wtedy nie ma ograniczenia liczby kadencji, jak również nie ma informacji o bezwzględnej większości, czyli Sejm wybierałby sędziów zwykłą większością i mogłyby powstać wątpliwości, czy można ponowić wybór sędziego. Uważam, że długość kadencji jest po to, żeby nie było pokusy, że sędzia ubiega się o względy większości parlamentarnej, żeby mógł jeszcze jedną kadencję odbyć. Dlatego jesteśmy przeciwni tej poprawce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Kalisz chciałby zabrać głos?

Poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Panie przewodniczący Kropiwnicki, po prostu ręce mi opadają. Przecież art. 194 jest jednoznaczny: Trybunał Konstytucyjny składa się z piętnastu sędziów. I to wcale nie znaczy, że Trybunał ma orzekać zawsze w składzie piętnastu sędziów. Z tego przepisu konstytu-

cji wynika i tak się dzieje przez te ostatnie osiemnaście lat, wcześniej Trybunał składał się z dwunastu sędziów, ale też nie było wątpliwości, że może orzekać w składach trzyosobowych i pięcioosobowych, i w całym składzie Trybunału. W ogóle nie ma potrzeby zmiany, i przychylam się do zmiany przepisu zaproponowanej przez panią poseł Pawłowicz. Nikt nie ma wątpliwości, bo to wynika z art. 194, że ci sędziowie Trybunału Konstytucyjnego wybierani są na dziewięć lat spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą. Drugie zdanie ust. 2: „Ponowny wybór do Trybunału jest niedopuszczalny". Cokolwiek by pan napisał w ustawie, to ponowny wybór do składu Trybunału jest niedopuszczalny, bo tak stanowi konstytucja. W związku z tym czy pan to powtórzy, czy pan tego nie powtórzy, to nie ma większego znaczenia. Podobnie zresztą zgadzam się z tym, że nie ma potrzeby w ustawie podnosić kwestii większości, bo – po pierwsze – zasadą jest, że kwalifikowaną większość wskazuje konstytucja, a tu nie wskazała, w związku z tym ustrojodawca nie widział takiej potrzeby. Pani poseł Pawłowicz ma rację, a pańskie tłumaczenie jest zamulaniem. Panie pośle, niech pan się wzniesie na jakiś poziom tej obrony.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Dziękuję bardzo. Proszę Biuro Legislacyjne.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Czy ja mogę zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Za chwilę.

Legislator Przemysław Sadłoń:
W odniesieniu do poprawki zawartej w pkt 9, my nie widzimy normatywnej różnicy między sformułowaniem „Trybunał składa się z piętnastu sędziów" a sformułowaniem „w skład Trybunału wchodzi piętnastu sędziów". Ta zmiana nie niosłaby za sobą żadnej nowości normatywnej. Oczywiście można sformułować przepis normatywny w ten sposób. Co do drugiej poprawki zawartej w pkt 10, to tak, rzeczywiście, jeżeli ustawa nie odnosiłaby się do kwestii ograniczonej liczby kadencji, to przepis konstytucji należałoby w tym wypadku stosować bezpośrednio, bo ograniczenie przewidziane w przepisie konstytucji miałoby zastosowanie. Obie poprawki poprawne.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Dziękuję. Jeszcze pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Dziękuję. Chciałam powiedzieć, że pan przewodniczący Kropiwnicki nadinterpretowuje, ja nigdy nie powiedziałam, że tylko w pełnym składzie, a z pana słów wynika sugestia, że skład ma być zawsze piętnastoosobowy. To jest nieprawda, dlatego że my w 22 poprawce proponujemy, jak miałby wyglądać pełny skład, ponieważ pełny skład wynika po prostu z konstytucji i tak konstytucja określa. Natomiast w 22 poprawce mówimy, że Trybunał orzeka w pełnym składzie, czyli 15 osób, ale dzielimy orzeczenia Trybunału na orzeczenia co do istoty i orzeczenia o charakterze proceduralnym. Co do istoty orzeczenia zapadają, jeśli w rozprawie wzięło udział co najmniej dziewięciu sędziów, z których co najmniej ośmiu głosowało za orzeczeniem. Nie może być tak, że w składach pięcioosobowych obala się ustawy. My stoimy na gruncie konstytucji i proszę nie doprowadzać do pewnego absurdu. Natomiast w sprawach o charakterze proceduralnym, niekończących się orzeczeniem co do istoty, Trybunał orzeka w składzie trzyosobowym. I to jest jedyny w naszym przekonaniu zgodny z konstytucją zapis. Państwo po prostu rozbijacie, obniżacie prestiż i rangę Trybunału Konstytucyjnego, który w składach pięcioosobowych może robić z demokracją i konstytucją, co się żywnie podoba. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Dziękuję bardzo. Pan prezes Andrzej Rzepliński. Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:
Proszę państwa, statuty sądów międzynarodowych, strasburskiego i luksemburskiego, i prawo pierwotne, w tym przypadku Europejska Konwencja Praw Człowieka czy Trak-

tat o Unii Europejskiej określają liczbę sędziów, określają jaka jest kompozycja poszczególnych składów i w znakomitej większości sądy konstytucyjne państw unijnych mają takie same sformułowania konstytucyjne. Ilu jest sędziów, to wyznacza konstytucja, ale składy sędziowskie określają statuty bądź ustawy. W art. 183 Konstytucji mamy przepis: Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Czy to oznacza, że 94 sędziów musi zasiadać jednocześnie, żeby orzec w sprawie skargi kasacyjnej czy wniosku pierwszego prezesa Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały? Oczywiście, że nie. To wynika z samej natury i logiki orzekania, że są składy orzekające.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Chwileczkę, pani poseł, proszę zaczekać. Jeszcze pan prezes.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Chciałem odnieść się do tego fragmentu dyskusji dotyczącej omawianego przepisu projektu, który dotyczy wymaganej większości w Sejmie przy głosowaniu nad kandydaturą na sędziego. To jest oczywiście zagadnienie merytoryczne, więc ja chciałem tylko zwrócić uwagę na to, jak to jest unormowane w konstytucji. Rzeczywiście w przepisach dotyczących Trybunału Konstytucyjnego nie ma wyraźnego przepisu mówiącego o tej bezwzględnej większości głosów za daną kandydaturą, ale proszę uprzejmie zwrócić uwagę na art. 120 Konstytucji, który mówi, że Sejm uchwala ustawy zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, chyba że konstytucja przewiduje inną większość. I teraz zdanie drugie: „W tym samym trybie Sejm podejmuje uchwały, jeżeli ustawa lub uchwała Sejmu nie stanowi inaczej". Czyli jeżeli chodzi o podejmowanie uchwał, w tym przypadku chodzi o uchwałę o powołaniu sędziego, jest wyraźne upoważnienie konstytucyjne do unormowania w ustawie innej większości niż większość zwykła. Natomiast zagadnieniem merytorycznym jest to, która większość byłaby stosowna tutaj ze względu na rangę tego akurat rozstrzygnięcia, czy zwykła większość czy bezwzględna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja chciałam powiedzieć panu prezesowi, że nie jest dobre porównanie Trybunału Konstytucyjnego do Sądu Najwyższego, dlatego że on zajmuje się zupełnie czym innym i możemy do absurdu sprowadzić i jeszcze porównać liczbę sędziów sądów powszechnych. Nie ma kompletnie żadnego związku przytaczanie sądów unijnych czy jakichś innych zagranicznych, jesteśmy w Polsce. Mamy swoją konstytucję, która wyraźnie mówi, że Trybunał składa się z 15 sędziów i ze względu na to sam Trybunał, jak pan prezes wie, około 70 wyroków rocznie przyjmuje, więc to nie jest naprawdę obciążająca praca. Proszę?

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Bardzo obciążająca.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To skróćmy kadencję. To niech się pan zdecyduje, przed chwilą pan powiedział, że dziewięć lat to jest…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę kontynuować, pani poseł, temat.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę powiedzieć, że… Zbiła mnie pani przewodnicząca z pantałyku, ale zaraz sobie przypomnę. W każdym razie nie można porównywać Trybunału Konstytucyjnego, który ani nie jest tak obciążony pracą, no niech będzie około 70 wyroków w składzie 15 sędziów maksymalnie, jak wiadomo, co z konstytucji wynika, ale jeśli przyjdzie dziewięciu sędziów, dopiero będziemy działać zgodnie z konstytucją i regułami demokracji, o których tak często mówi pan prezes.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze jedno zdanie pan poseł Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja bardzo krótko. Nie chciałbym, żeby ta dyskusja zaciemniła nam to, o czym przychodzi nam teraz decydować. W szczególności wydaje nam się, że sformułowanie zawarte w poprawce dziewiątej jest bardziej poprawne i zgodne z konstytucją od tego, które jest w tekście. Proponujemy żeby zastąpić „w skład Trybunału wchodzi piętnastu sędziów" na „Trybunał składa się z piętnastu sędziów", co odpowiada zapisowi konstytucyjnemu i jest bardziej poprawne, co również akceptuje, bo nie czyni zastrzeżeń w tym zakresie, Biuro Legislacyjne. I druga kwestia dotycząca poprawki dziesiątej, która też wydaje się z punktu widzenia legislacyjnego poprawna. Chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym mówili wcześniej panowie mecenasi z Biura Legislacyjnego. Nie ma sensu, żeby w tekście ustawy pojawiało się to, co znajduje się w uregulowaniach sejmowych dotyczących sposobu procedowania. A zatem wystarczający – naszym zdaniem – jest przepis, że sędziów Trybunału wybiera indywidualnie Sejm na dziewięcioletnie kadencje. Przepis jest krótki i przejrzysty. Dodawanie w tym przepisie czegokolwiek jest zbędne. Po pierwsze, bo ograniczenie do jednej kadencji wypływa wprost z konstytucji, a sposób głosowania wynika z regulaminu Sejmu. Dla jasności przepisu proponujemy przyjęcie tych dwóch poprawek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do zaopiniowania poprawki dziewiątej do art. 17. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dziewiątej zgłoszonej przez panią poseł Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały dziewiątą poprawkę.

Przechodzimy do zaopiniowania poprawki nr 10 do art. 17. Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 10, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę nr 10.

Przechodzimy do zaopiniowania całego art. 17. Kto państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 17, proszę o podniesienie ręki? (19) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 17.

Ogłaszam pięciominutową higieniczną przerwę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, może 10 minut.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Niech będzie 10 minut.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Zapraszam państwa do zajmowania miejsc. Rozpoczynamy prace po krótkiej przerwie. Przechodzimy do zaopiniowania art. 18. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Pawłowicz, proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Art. 18 określa wymagania dla kandydata na sędziego do Trybunału Konstytucyjnego. My proponujemy zmodyfikować ten przepis w ust. 1 w pkt 5. Chodzi o wymóg, który upoważnia do kandydowania poza osobami, które ukończyły wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej, również osoby, które ukończyły zagraniczne studia prawnicze, uznane w Rzeczypospolitej i konsekwentnie pozwala również osobom, które mają nie tylko tytuł magistra, ale również równorzędny, jak rozumiem, zdobyty gdzieś za granicą. Proponujemy, żeby na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, które właściwie mogą objąć osoby dość młode, mogły kandydować tylko osoby, które ukończyły wyższe studia prawnicze w Polsce i uzyskały tytuł magistra. Dlatego że żeby orzekać o całym

systemie prawnym Rzeczypospolitej, trzeba jednak być wykształconym w polskiej kulturze prawnej i mieć polskie doświadczenie prawnicze i tak dalej. Żeby nie obniżać prestiżu Trybunału Konstytucyjnego i sędziów, proponujemy wykreślić z pkt 5 zagraniczne studia prawnicze i osoby, które uzyskały równorzędne wykształcenie.

Może od razu przejdę do ust. 2. Jest tutaj mowa o tym, żeby wymagania, o których mowa wyżej, nie dotyczyły osób posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych. To znaczy, zgodnie z projektem rozumiemy, że nie trzeba mieć studiów prawniczych, a osoby, które mają stopień naukowy doktora, żeby również mogły być kandydatami do Trybunału Konstytucyjnego. Wydaje nam się, że jest to nieporozumienie. Niedawno na wydziale prawa doktorat z nauk prawnych broniła pani farmaceutka czy lekarka. Ja na przykład nie wiem, czy ona byłaby dobrym sędzią w Trybunale Konstytucyjnym. Weterynarz też może być i możemy wymyśleć sobie jeszcze różne specjalności, więc żeby nie obniżać poziomu, uważamy, że ust. 2 w art. 18 powinien zostać skreślony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pan profesor Chmaj zgłosił chęć zabrania głosu.

Kierownik Katedry Prawa Publicznego, Praw Człowieka i Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej prof. Marek Chmaj:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Muszę się zgodzić odnośnie do ust. 2 w art. 18 z panią poseł Pawłowicz. Proszę państwa, z praktyki wynika, że możliwość obrony doktoratu z nauk prawnych ma ogromne spektrum osób, zarówno osoba, która ukończyła studia archeologiczne, jak i chemiczne, administracyjne czy socjologiczne. Praktyka jest taka, że ta osoba czasami zdaje egzaminy uzupełniające z trzech do pięciu przedmiotów i to się odbywa w ciągu kilku miesięcy, a następnie podchodzi do obrony rozprawy doktorskiej. Chcę podkreślić, że ust. 2 jest też dziurawy, ponieważ jeżeli dopuścilibyśmy osobę posiadającą stopień doktora nauk prawnych, to nie dopuszczamy osoby posiadającej tytuł doktora habilitowanego bądź tytuł profesora nauk prawnych, a która nie ukończyła studiów prawniczych. Co więcej, proszę państwa, powstałaby pewna niekonsekwencja, ponieważ osoba, która nie ukończy studiów prawniczych, nie może być sędzią Naczelnego Sądu Administracyjnego bądź sędzią Sądu Najwyższego, że nie wspomnę o sądach powszechnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze w tej kwestii wypowiedzieć? Bardzo proszę, panie sędzio.

Członek KRS Jan Kremer:

Szanowni państwo, Krajowa Rada Sądownictwa także zwraca uwagę na przepis ust. 2 i z tego co mi wiadomo, także w opinii Naczelnego Sądu Administracyjnego jest to podniesione. Dotychczas wymóg kwalifikacji dla sędziego NSA lub Sądu Najwyższego był jasno określony. Po pierwsze, wydaje się, że dla tego rodzaju instancji jak Trybunał Konstytucyjny nie należałoby tego wymogu obniżać. Po drugie, wszystko to, co pan profesor powiedział, jest argumentem w pełni przemawiającym za tym, że to rozwiązanie nie jest rozwiązaniem trafnym i tu w pełni przyłączam się do stanowiska, że należałoby ten przepis wyeliminować. Natomiast pozwolę sobie odnieść się do tych wyższych studiów prawniczych i do pkt 5. Wydaje się, że co do zasady te uwagi są trafne, ale zabezpieczeniem jest pkt 8. Jeżeli powiemy, że ta osoba nie spełniałaby przesłanki skończenia studiów w Polsce, to jednocześnie musi przez odpowiednio długi czas wykonywać tutaj obowiązki. Może pojawić się pewna wątpliwość co do ewentualnie profesora, który ukończyłby inne studia i zostałby w Polsce profesorem, ale to jest już chyba bardzo szczególny przypadek. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, poseł Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale w kontekście tych wypowiedzi rodzi się pytanie. Czy w Polsce sędzią i prokuratorem może zostać ktoś, kto nie ukończył studiów prawniczych w Polsce?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Może. Ja jeszcze chciałam skierować pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy w naszym systemie prawnym są takie wyjątki i takie przepisy w ustawach? Proszę nam przybliżyć ten temat.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o wymóg określonego wykształcenia w odniesieniu do osób piastujących stanowiska w sądownictwie, bo chyba należy się poruszać w tym obszarze, to zarówno w ustawie o Sądzie Najwyższym i w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych, a także w ustawie – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, to jest w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego, w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych różnych szczebli i w odniesieniu do sędziów sądów administracyjnych, nie ma podobnego przepisu, który zwalniałaby z legitymowania się takim wymogiem, jak to zostało ujęte w projekcie w ust. 2. To jest w każdej z tych ustaw przeze mnie wymienionych. Wymóg ukończenia wyższych studiów prawniczych i uzyskania tytułu magistra w Polsce jest wymogiem bezwzględnym. Spełnienie innej przesłanki nie upoważnia do nielegitymowania się tym wymogiem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby się w tej kwestii wypowiedzieć? Jeśli nie to przystępujemy do… Zgłosił się jeszcze pan prokurator Andrzej Seremet. Proszę, panie prokuratorze.

Prokurator generalny Andrzej Seremet:

W związku z wątpliwościami pana przewodniczącego Piotrowicza zacytuję art. 14 ust. 1 pkt 3 ustawy o prokuraturze: „Prokuratorem może być powołany ten, kto ukończył wyższe studia prawnicze w Polsce i uzyskał tytuł magistra lub zagraniczne uznane w Polsce”.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do zaopiniowania po kolei dwóch poprawek zgłoszonych przez panią poseł Krystynę Pawłowicz. Najpierw głosujemy nad poprawką 11. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki 11, odnoszącej się do art. 18, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę 11.

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki 12 do art. 18, dotyczącej skreślenia ust. 2. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki, proszę o podniesienie ręki? (19) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka 12 do art. 18 została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzimy teraz do głosowania nad całym art. 18. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

My chcielibyśmy jeszcze wyjaśnić jedną wątpliwość. W materiałach, które zostały nam przekazane, w odniesieniu do art. 18 jest jeszcze poprawka, która odnosi się do pkt 7 w ust. 1. To jest pakiet poprawek, które złożył pan poseł Rząsa.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę przybliżyć sprawę, bo dostałam pakiet poprawek, ale…

Poseł Marek Rząsa (PO):

Wycofuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jak rozumiem, wszystkie poprawki są wycofane.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję uprzejmie. Głosujemy nad całością art. 18. Jeszcze raz Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dosłownie jeszcze jedna drobna korekta redakcyjna. W ust. 1 w pkt 5 nastąpiła pomyłka pisarska. W słowie „Rzeczypospolitej" zabrakło litery y, zarówno w pierwszym, jak i w drugim wierszu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. To jest poprawka redakcyjna i przyjmujemy ją. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 18, z poprawką zgłoszoną przez panią poseł Pawłowicz i z drobną poprawką redakcyjną? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 18.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 19? Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proponujemy skreślenie art. 19 i art. 20 i żeby rozpatrywać to łącznie, dlatego że art. 19 określa procedurę, którą określa już regulamin Sejmu, to znaczy tryb zgłaszania kandydatów i tak dalej. Po prostu nie może on określać w odmienny sposób, ilu posłów może zgłaszać kandydaturę, co robi Marszałek Sejmu, w jakich terminach, co potem Sejm robi jeszcze dalej i szczegółowe wymogi określa jeszcze regulamin Sejmu. To jest, krótko mówiąc, uregulowana materia konstytucyjna, jest to procedura dla Sejmu, który dokonuje wyboru i należałoby art. 19 i art. 20 wykreślić. Co więcej, wprowadzono tutaj zupełnie niezrozumiały przepis, dotyczący 4 miesięcy wobec 30 dni, na zgłoszenie kandydata na sędziego do Trybunału Konstytucyjnego. To jest zupełnie niezrozumiałe również z tego względu. Dlatego proponujemy skreślenie art. 19 i art. 20. Ta kwestia jest uregulowana w regulaminie Sejmu i nie powinna być regulowana w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pan profesor Chmaj chciałby się wypowiedzieć.

Profesor Marek Chmaj:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, mówię w porozumieniu z panem prezesem Andrzejem Rzeplińskim. Pragnę zwrócić państwa uwagę na przepis art. 19 ust. 2: „Wniosek w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału składa się do Marszałka Sejmu nie później niż cztery miesiące przed dniem upływu kadencji sędziego Trybunału". Kadencje trzech sędziów Trybunału upływają w tym roku 6 listopada. Jeżeli pozostawimy cztery miesiące, to nawet zakładając, że ustawa zostanie szybko uchwalona, to ustawa ma 30-dniowe *vacatio legis* i de facto uniemożliwimy wybór trzech sędziów Trybunału w tym roku. Jeżeli chcemy pozostawić możliwość wyboru trzech sędziów Trybunału, to termin powinien wynosić nie cztery, ale trzy miesiące. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Witold Pahl. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Witold Pahl (PO):

Uwzględniając merytoryczne przesłanki i kwestię stworzenia takich podstaw, w których to Trybunał Konstytucyjny w sposób niezagrożony będzie mógł funkcjonować także w pełnym składzie, chciałbym zgłosić poprawkę do art. 19 ust. 2, poprzez nadanie mu brzmienia: Wniosek w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału składa się do Marszałka Sejmu nie później niż trzy miesiące przed dniem upływu kadencji sędziego Trybunału.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że poprawka jest na piśmie. Wobec tego przystępujemy… jeszcze Biuro Legislacyjne. Proszę uprzejmie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W pierwszej kolejności odniosę się do poprawek pani poseł Pawłowicz, które polegają na skreśleniu art. 19 i art. 20. Wydaje się, że takim minimalnym elementem, który jednak w ustawie powinien się znaleźć, jest wskazanie podmiotów, które są uprawnione do zgłaszania kandydatów na sędziego. Pani poseł proponuje skreślenie całego art. 19 i art. 20, a w związku z tym można wyrazić pewne wątpliwości, czy to nie jest poprawka zbyt daleko idąca. Oczywiście takie kwestie jak termin rozpatrywania czy szczegółowy tryb rozpatrywania tego wniosku może, a nawet w odniesieniu do trybu, a więc ewentualnego rozpatrywania przez organ właściwy na podstawie regulaminu Sejmu, powinny wynikać z regulaminu Sejmu. Natomiast elementem niezbędnym, z punktu widzenia materii ustawowej, wydaje się wskazanie podmiotów, które są uprawnione do wskazywania kandydatów na stanowisko sędziego Trybunału. To jest pierwsza kwestia.

W odniesieniu do poprawki pana posła Pahla, chciałem powiedzieć, że dostrzegamy tę trudność, która wynika z kończącej się kadencji Sejmu i która wiąże się także z upływem kadencji na początku listopada tego roku trojga sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast wydaje się, że skrócenie tego terminu z czterech miesięcy do trzech miesięcy, wcale nie gwarantuje tego, iż ten wybór da się przeprowadzić bez żadnych komplikacji. Proszę zwrócić uwagę, że termin *vacatio legis* określony póki co na 30 dni, jest uzależniony od ogłoszenia ustawy. W tej chwili trudno jest przewidzieć, kiedy Sejm uchwali ustawę i kiedy cały proces legislacyjny zostanie wyczerpany, i w końcu kiedy można przypuszczać, że ustawa zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw. Tego rodzaju zmiana oczywiście polepsza tę niepewność w tym sensie, że zawsze to jest, kolokwialnie mówiąc, jeden miesiąc mniej, czyli jeden miesiąc w zapasie, natomiast w moim przekonaniu takiej gwarancji nie zapewnia. Pod rozwagę państwa, w kontekście terminów na składanie wniosków, poddaję wprowadzenie przepisu dostosowującego, który odnosiłby się do wyboru trojga sędziów, których upływ kadencji zbiega się właśnie z końcem kadencji Sejmu i wprowadzenie jakiejś regulacji w zakresie terminu, jakiejś regulacji szczególnej, dotyczącej wyboru tych trojga sędziów.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Witold Pahl. Proszę.

Poseł Witold Pahl (PO):

To jest dokładnie to, o czym mówił pan mecenas, bo intencją tej poprawki jest nie tylko wprowadzenie takiego rozwiązania, które ma zapobiec temu incydentalnemu zagrożeniu, jakim może być brak funkcjonowania Trybunału w pełnym składzie, z uwagi na koniec kadencji Sejmu. To jest rozwiązanie także na przyszłość. Ale rzeczywiście mamy również przygotowane propozycje dotyczące wprowadzenia przepisów przejściowych i one zostaną zgłoszone w trakcie procedowania.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, jeszcze pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam powiedzieć panu mecenasowi, że regulamin Sejmu dokładnie reguluje, kto, w jakim trybie i ilu posłów powinno zgłaszać kandydaturę. To wszystko jest i nie budzi wątpliwości. To jest w regulaminie Sejmu. Natomiast termin czterech miesięcy jest absolutnie zbyteczny. To właściwie tworzy raczej sytuację, niestety tak to może być postrzegane, która ma politycznie blokować działania na końcu kadencji Sejmu i drugiego blokowania ewentualnej opozycji czy środowisk, które dostaną się do Sejmu, a będą w swoich działaniach miały na celu wyłonienie czy zaproponowanie kandydatów, ale będą zablokowane. Chcę zwrócić uwagę, że ustawa nie może być napisana jakby z obawy, że zmieni się układ sił w kolejnej kadencji Sejmu. Ustawa ma być na dłuższy okres czasu i termin czterech miesięcy jest absolutnie niepotrzebny. Termin 30 dni przez tak długi czas funkcjonowania tej ustawy był dobry i nagle okazuje się, że trzeba go zwiększać aż czterokrotnie. Jest to niepotrzebne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do zaopiniowania… Jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Odnosząc się do ostatniej wypowiedzi pani poseł, to przyznaję pani poseł rację, że z regulaminu Sejmu w obecnym stanie prawnym wynika, kto może złożyć wniosek, natomiast ten przepis jedynie powtarza regulację ustawową zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym: „Kandydatów na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego przedstawia co najmniej 50 posłów lub Prezydium Sejmu”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez panią poseł Pawłowicz. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki 13, dotyczącej skreślenia art. 19 i art. 20, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę 13, odnoszącą się do skreślenia art. 19 i art. 20.

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez pana posła Witolda Pahla. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki? (18) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały poprawkę zgłoszoną przez pana posła Witolda Pahla.

Przechodzimy do głosowania nad całym art. 19. Proszę bardzo, jeszcze raz pan poseł Witold Pahl.

Poseł Witold Pahl (PO):

Chciałem się tylko ustosunkować do wypowiedzi pani profesor. Były bardzo poważne uwagi ze strony opinii publicznej, że ten okres 30-dniowy uniemożliwia tak naprawdę poznanie kompetencji i właściwości kandydata, przeprowadzenia rzetelnej debaty, również debaty publicznej nie tylko w Sejmie, ale i poza Sejmem. Wydaje się, że ten dłuższy czas stanowi o większej transparentności i o realizacji publicznego postulatu w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 19, proszę o podniesienie ręki? (19) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 19.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 20? Nie słyszę. Dziękuję.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam tylko przypomnieć, że proponowaliśmy skreślenie art. 20.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ta poprawka była już głosowana…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

… i nie uzyskała ona większości. Pytam dlatego, czy są uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały art. 20.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 21? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały art. 21.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 22? Biuro Legislacyjne, proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. W zestawieniu poprawek poddajemy pod rozwagę państwa posłów propozycję przeniesienia tego przepisu do Rozdziału 4. Wydaje się, że przepis art. 22 nie tyle dotyczy statusu sędziego, co przyznaje mu pewne uprawnienia, ale w związku z rozpatrywaną sprawą i z tego względu, rekomendujemy, żeby tę materię zawrzeć w przepisach rozdziału 4. Na roboczo proponujemy, aby oznaczyć ten przepis jako art. 51a.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest tak naprawdę systematyka ustawy. Odbywaliśmy wiele dyskusji również na ten temat. To jednak jest, panie mecenasie, bardziej ogólna uwaga, bo dotyczy spraw rozpatrywanych przez Trybunał, ale jest to uprawnienie sędziego tak naprawdę. Raczej bym to dał tam, gdzie są uprawnienia sędziego. Pozostawiłbym w tej wersji, która jest. Proponuję, żebyśmy to jednak pozostawili w tym miejscu jako art. 22.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy po tych wyjaśnieniach są uwagi do pozytywnego zaopiniowania art. 22? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 22.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 23? Biuro Legislacyjne, proszę panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do art. 23 i kolejnych artykułów, w zasadzie od art. 23 do art. 26, także mamy propozycję dotycząca systematyki ustawy. Wydaje się, że z legislacyjnego punktu widzenia bardziej zasadnym jest takie uporządkowanie tych przepisów, aby w pierwszej kolejności były przepisy dotyczące sędziów, które składają się na pozycję ustrojową sędziego, tak mogę to określić, natomiast dopiero w dalszej kolejności były te przepisy, które dotyczą jakichś kwestii o charakterze socjalnym, a za takie należy uznać przepisy zawarte w artykułach od 23 do 26. Tak że rekomendujemy, aby tę grupę przepisów, a więc art. 23, art. 24, art. 25 i art. 26 przenieść po art. 35. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Uważam, że ta poprawka zasługuje na poparcie. To jest w tym samym rozdziale, więc to jest tak naprawdę kwestia estetyki. Ale rzeczywiście dobrze byłoby, żeby nie zaczynać od wynagrodzeń i zrobić w ten sposób, żeby przenieść to na koniec. Popieram tę poprawkę. Ona jest legislacyjna czy merytoryczna?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To jest poprawka legislacyjna.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest legislacyjna poprawka, więc myślę, że wymaga przyjęcia i nie wymaga przejmowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka wymaga przejęcia.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ta poprawka wymaga przejęcia, więc ja przejmę tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale te artykuły będziemy głosować indywidualnie czy według druku? Proszę Biuro Legislacyjne o doprecyzowanie, bo te zmiany dotyczą art. 23 oraz innego usystematyzowania artykułów aż do art. 26. Tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Proponowałbym taką formułę, aby rozstrzygnąć kwestię przeniesienia, natomiast później odrębnie, że tak powiem, przyjmować treść poszczególnych artykułów. Więc w tym momencie możecie państwo rozstrzygnąć o przeniesieniu tych artykułów, a potem odrębnie do każdego z artykułów rozpatrywać zgłoszone poprawki.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jasne. Czy jest sprzeciw wobec przeniesienia zaproponowanego przez Biuro Legislacyjne? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że ta propozycja została zaakceptowana.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 23. Czy są uwagi państwa posłów? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 23.

Czy są uwagi do art. 24? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 24.

Czy są uwagi do art. 25? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 25.

Czy są uwagi do art. 26? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Mamy propozycję odnoszącą się do ust. 1 w tym artykule. Ust. 1 w art. 26 w wersji sprawozdania podkomisji odnosi się jedynie do składania oświadczeń o stanie majątkowym przez sędziów Trybunału. Wydaje się, że zakres tego przepisu powinien być rozszerzony także o prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Przepis i tak w zasadzie odsyła do zastosowania przepisów tak zwanej ustawy antykorupcyjnej. Brzmienie proponowane przez Biuro byłoby następujące: Sędziowie Trybunału są obowiązani do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym na zasadach określonych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Istota tej poprawki sprowadza się w zasadzie do rozszerzenia tego przepisu także na Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tylko i wyłącznie, bo w tekście art. 26 jest zapis dotyczący sędziów i teraz wprowadzamy jeszcze dodatkowo obowiązek dla prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ust. 1 w art. 26 nie jest tak naprawdę samodzielną normą, on w zasadzie odsyła jedynie do regulacji z ustawy przeze mnie wcześniej przytoczonej. Natomiast wydaje się zasadnym, aby to odesłanie było pełniejsze, gdy chodzi o podmioty, które mają obowiązek składania oświadczeń. Projekt odnosi się tylko i wyłącznie do sędziego Trybunału, który takie oświadczenie składa prezesowi, natomiast nie do końca wyjaśnioną kwestią, jest składanie oświadczenia majątkowego przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam zadać pytanie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam zapytać, dlaczego oświadczenia majątkowe sędziów Trybunału nie są jawne, skoro wszystkich innych są jawne? Jaki jest argument za tym, żeby oświadczenia majątkowe sędziów Trybunału były niejawne?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pan przewodniczący Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie podejmuję się odpowiedzi na to pytanie. To jest brak regulacji. Pan minister Marek Biernacki proponował taką ustawę i nawet rozpoczął nad nią prace, ale to dotyczy wszystkich sędziów. W związku z tym nie widzę podstawy, żeby akurat tylko sędziów

Trybunału Konstytucyjnego wyróżniać na tle innych sędziów. Jeżeli dojdziemy do tego, że wszyscy sędziowie i prokuratorzy będą mieli jawne oświadczenia, czego osobiście jestem zwolennikiem, to myślę, że również sędziowie Trybunału Konstytucyjnego będą mieli jawne oświadczenia.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne, przejętej przez pana posła Roberta Kropiwnickiego. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki do góry? (19) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Głosujemy nad całym art. 26 wraz z poprawką. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 26 z przyjętą poprawką, proszę o podniesienie ręki? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 26.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 27? Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Od razu odniosę się do poprawki 14, 15 i 16, które dotyczą kolejnych ustępów art. 27. To znaczy do ust. 1 nie mamy zastrzeżeń. Natomiast co do ust. 2 i ust. 3, to zamiast proponowanego brzmienia w sprawozdaniu, prosimy o przyjęcie innego sformułowania. Mianowicie następującego: sędzia Trybunału nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia. Dalej w ust. 3: sędzia Trybunału nie może podejmować innego zajęcia o charakterze zarobkowym. Krótko to uzasadnię. Pan prezes mówił, że jest to bardzo wyczerpująca praca, ale nawet nie dlatego. Sprawy są niezwykle poważne i jeżeli powołujemy się na przykład trybunału niemieckiego – Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, ktoś nawet o tym wspomniał, to tam jest całkowity zakaz pracy, nie można nawet prowadzić wykładów na uczelniach czy tego typu zajęć dydaktyczno-naukowych. Trybunał Konstytucyjny działa w sposób, można powiedzieć, dość powolny, bo czasami trzeba kilka lat czekać na rozstrzygnięcie sprawy, kiedy w zasadzie sędziowie raz czy dwa razy w tygodniu mają posiedzenia, wydawałoby się, że tak wysokie wynagrodzenie jakie otrzymują sędziwie, sprawia, że nie muszą martwić się o tak zwane warunki bytowe i mogliby cały swój czas poświęcić na przyspieszenie prac, bo ich tempo jest często powodem do narzekań. Czyli zakazujemy podejmowania dodatkowej pracy, ponieważ uposażenie sędziego Trybunału jest wystarczające. W ust. 2 proponujemy przepis, że sędzia Trybunału nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia o charakterze zarobkowym lub nie. W ust. 3 jest propozycja, że sędzia Trybunału nie może podejmować innego zajęcia o charakterze zarobkowym. Zajęcie to, to może być udział w jakiejś fundacji czy organizacji społecznej. W związku z tym odpowiednio do propozycji zmiany ust. 2 i ust. 3, które przedstawiliśmy, zmieniamy ust. 4. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do zaopiniowana tych poprawek. Wszystkie trzy poprawki, zgłoszone przez panią poseł Pawłowicz dotyczą art. 27 ust. 2, ust. 3 i ust. 4. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym… Przepraszam, jeszcze Biuro Legislacyjne chciało zabrać głos. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pod poprawką zawartą w punkcie 16, znajduje się jeszcze uwaga, że konsekwencją tej poprawki jest przyjęcie propozycji poprawek zawartych w punktach 20 i 21, więc przed przystąpieniem do rozstrzygnięcia, należałoby się także do nich odnieść. To jest pytanie do wnioskodawców, czy te propozycje należy traktować jako kompleksową propozycję uregulowania kwestii dotyczących podejmowania dodatkowego zatrudnienia przez sędziów Trybunału, czy można rozstrzygać je rozdzielnie. Dziękuję.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tamte poprawki dotyczą stanu spoczynku, więc niekoniecznie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Rozumiem, że możemy się wtedy łącznie odnieść…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie, można rozdzielnie, bo kolejne poprawki dotyczą sędziów w stanie spoczynku.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To potem, jak do nich dojdziemy, bo w tej uwadze jest tylko pokazana konsekwencja. Przystępujemy wobec tego do zaopiniowania poprawki 14, zgłoszonej przez panią poseł Pawłowicz, dotyczącej art. 27. Czy te poprawki możemy głosować łącznie? Chodzi o poprawkę 15, która dotyczy ust. 3 w art. 27.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Każdy ustęp osobno.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dobrze, każdy ustęp osobno, więc powracam do pytania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki 14 do art. 27, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały propozycję tej poprawki.

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki 15 do art. 27. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę 15.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki 16 do art. 27, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę 16 do art. 27.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 27 w całości. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 27, proszę o podniesienie ręki? (18) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 27.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 28? Nie słyszę. Dziękuję. Tak? Proszę bardzo, nie widzę pana posła.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ja mam pytanie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Dotyczy ono ust. 4. Cały przepis jest dosyć jasny, natomiast ust. 4 mamy zapisany w ten sposób: „O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa Trybunału, który może na- kazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego”. Z czego wynika to uprawnienie prezesa Trybunału? Rozumiem, że to się odnosi do ust. 3, że sędzia Trybunału nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest konieczne dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Czyli rozumiem, że decyzję podejmują organy procesowe, że ktoś kto został zatrzymany na gorącym uczynku, zostaje zatrzymany lub aresztowany. Teraz mamy sytuację, że obowiązkiem tych organów jest powiadomić prezesa Trybunału Konstytucyjnego, ale tutaj dodaje się dla niego uprawnienie, że może on nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego. Czy to nie jest coś, co nie powinno mieć miejsca w polskim systemie prawnym, że prezes sądu może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego? Wydaje mi się, że to jest coś, co nie powinno mieć miejsca. Dlatego pytam, dlaczego taki przepis się tutaj znalazł, żeby prezes mógł nakazać zwolnienie organom procesowym sędziego, który został zatrzymany na gorącym uczynku i zostały oczywiście podjęte odpowiednie decyzje organów procesowych? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę Biuro Legislacyjne o informację w tej kwestii.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Regulacja jest konsekwencją regulacji konstytucyjnej i w zasadzie jest jej dosyć wiernym powtórzeniem, chodzi o art. 196 Konstytucji.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł chciałby jeszcze zabrać głos? Dziękuję. Po tych wyjaśnieniach przystępujemy do zaopiniowania art. 28. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę zapytać, czy jest sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Aha, będzie szybciej. Dobrze. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 28? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 28.

Przechodzimy do zaopiniowania art. 29. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 29? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 29.

Przechodzimy do zaopiniowania art. 30. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 30? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 30.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 31? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 31.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec pozytywnego zaopiniowania art. 32? Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

My wprawdzie nie złożyliśmy poprawki, natomiast mam pytanie. Tu jest mowa o tym, że sędzia Trybunału odpowiada dyscyplinarnie przed Trybunałem za naruszenie przepisów prawa, uchybienie godności urzędu sędziego Trybunału lub inne nieetyczne zachowanie. Chciałam się zapytać, co po podpisaniu konwencji o przeciwdziałaniu przemocy jest etyczne albo nie? Skoro pani Fuszara mówi, że na przykład kazirodztwo jest tylko nienormatywne, to z tego wynika, że rządowo jest etyczne, tak? Więc chciałam się dowiedzieć, jak projektodawcy rozumieją pojęcie nieetycznego zachowania? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy ktoś z państwa chciałby odpowiedzieć? Czy jest to po prostu pytanie retoryczne?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie. Ja poproszę o odpowiedź. Ciekawi mnie, co jest zachowaniem nieetycznym.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pan poseł Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Według mnie osobiście i myślę, że według norm społecznych powszechnie obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej, kazirodztwo jest zachowaniem nieetycznym, niemoralnym, ale również nienormatywnym i jest działaniem przestępczym. Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale pani profesor Fuszara prowadzi studia na uniwersytecie…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale dziś nie ma tu pani minister Fuszary i rozmawiamy na temat przepisu, który jest w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tak, ale musimy wiedzieć, co oznacza zachowanie nieetyczne.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Kto jest za pozytywnym zaopiniowanie art. 32, proszę o podniesienie ręki? (17) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 32.

Czy jest sprzeciw wobec art. 33? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do art. 33 w ust. 2 proponujemy poprawkę redakcyjną. Po wyrazie „sędziów" proponujemy dodać wyraz „Trybunału". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Pani przewodnicząca, ja mam pytanie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja mam pytanie, a nawet nie tyle pytanie co stwierdzenie, bo użycie tutaj określenia pierwsza instancja i druga instancja ma charakter całkowicie umowny, żeby nie powiedzieć oderwany od ustaleń nauki prawa administracyjnego. Otóż jeżeli mówimy, że mamy do czynienia z instancją, to nie może tutaj chodzić o jakiś kolejny wewnętrzny organ tej samej organizacji, tylko musiały być to organy ustawowo rozdzielone. Używanie tutaj określenia „instancja" ma charakter umowny. To jest tylko moje stwierdzenie i tutaj nie zgłaszam żadnej poprawki.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Wobec tego pytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 33? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 33.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec art. 35?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Art. 34.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przepraszam, do art. 34. Pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Stoimy na stanowisku, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego są również pełnoprawnymi obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, korzystają ze wszystkich gwarancji, które konstytucja przewiduje, a w związku z tym sytuacja, o której mówi art. 34, że od orzeczenia dyscyplinarnego wydanego w drugiej instancji, skarga kasacyjna w Trybunale Konstytucyjnym nie przysługuje, uważamy, że jest sprzeczna z konstytucją, która wprowadza zasadę dwuinstancyjności i przede wszystkim drogę sądową, której ustawa nie może zamknąć nikomu. Czyli krótko mówiąc, od postępowania paradyscyplinarnego, czyli takiego parapublicznego, paraadministracyjnego, powinna służyć skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. Sędziowie też powinni korzystać z gwarancji konstytucyjnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że to jest poprawka 17.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki 17. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki? (2) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała pozytywnej opinii i została zaopiniowana negatywnie.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 34? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 34.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 35? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały art. 35.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec pozytywnego zaopiniowania art. 35? Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Art. 36.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Art. 36.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ale pani powiedziała: art. 35.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dlatego poprawiam.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chodzi o art. 36.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tak, art. 36.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Teraz powinna być poprawka do art. 36.

Głos z sali:

Ona była już wcześniej łącznie rozpatrzona.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ona była wcześniej łącznie rozpatrzona. Tak, przepraszam.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Nasza propozycja dotycząca art. 36 sprowadza się do nadania nowego brzmienia ust. 1 i ust. 2. Istotą tej propozycji jest uporządkowanie tych przepisów w takim sensie, aby w ust. 1 wyraźnie skatalogować wszystkie przesłanki, które skutkują wygaśnięciem mandatu sędziego, a więc, aby był to przepis, który odnosi się tylko i wyłącznie do przesłanek. Natomiast ust. 2 odnosiłby się do kwestii stwierdzania wygaśnięcia mandatu przez określony podmiot, w zależności od tego, na jakiej podstawie następowałoby stwierdzenie wygaśnięcia mandatu. Jest to generalnie poprawka o charakterze porządkującym, natomiast chcę państwu zwrócić uwagę na jeden element, który jest elementem dodatkowym i w tym zakresie należy traktować tę poprawkę jako coś więcej aniżeli tylko propozycję legislacyjną. Chodzi o pkt 5 w ust. 1 tej propozycji. Według nas przeniesienie sędziego Trybunału w stan spoczynku skutkuje wygaśnięciem mandatu sędziego. Tak że jest to dodatkowy element nieujęty w brzmieniu art. 36 w wersji sprawozdania podkomisji, które w naszym przekonaniu, żeby uczynić ten katalog kompletnym, powinien się także tutaj znaleźć. W związku z tym proponujemy takie brzmienie. Konsekwencją przyjęcia tej propozycji byłoby skreślenie ust. 3 w art. 38. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, panie sędzio.

Członek KRS Jan Kremer:

Bardzo przepraszam, ale jeżeli dobrze zrozumiałem, to nie mogę zgodzić się z poglądem przedstawionym przez Biuro Legislacyjne. Sędzia w stanie spoczynku nadal pozostaje sędzią i jego stanowisko sędziowskie nie wygasa. Jeżeli odwołać by się do wszystkich innych ustrojowych ustaw, to jest odmiennie, niż przedstawia to Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, jeszcze pan sędzia Tuleja. Proszę bardzo.

Sędzia TK Piotr Tuleja:

Dziękuje bardzo. Ja również chciałem podkreślić ten aspekt, że sędzia w stanie spoczynku jest nadal sędzią i tutaj wydaje mi się, że dużo bardziej szczęśliwsza byłaby nomenklatura, która nawiązywałaby do ustawy o Sądzie Najwyższym. Nie może powstać takie wrażenie, że po zakończeniu kadencji sędzia, który jest w stanie spoczynku, to jego mandat wygasł i na przykład ten sam sędzia jest członkiem Państwowej Komisji Wyborczej, bo wtedy to byłoby kompletnie sprzeczne jedno z drugim w sytuacji, kiedy sędzia Trybunału w stanie spoczynku piastowałby funkcję na przykład przewodniczącego PKW, a równocześnie z ustawy o Trybunale wynikałoby, że jego mandat wygasł.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę jeszcze raz, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Formułując tę propozycję, wychodziliśmy z założenia, że odrębną kwestią jest sprawowanie mandatu sędziego, a odrębną status sędziego w stanie spoczynku. Przejście w stan spoczynku powoduje, że sędzia przestaje być sędzią czynnym, a więc jego mandat sędziego Trybunału wygasa. Przesłankę w tym sensie proponujemy zamieścić w ust. 1. Natomiast jeżeli budzi to jakieś kontrowersje, to alternatywną formułą, która zachowywałaby intencje, które nam przyświecały, a więc uporządkowanie art. 36, jest ust. 1 bez pkt 5.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan prezes Andrzej Rzepliński. Proszę, panie prezesie.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

To dotyczy tylko sądów tej najwyższej półki. Tak jak sędzia Sądu Najwyższego nie traci więzi formalnej z Sądem Najwyższym, bo przecież podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej przed tym sądem, tak samo sędzia konstytucyjny w stanie spoczynku, co oznacza, że nie może orzekać i jednoczenie nie traci więzi formalnej z sądem konstytucyjnym, bo jego zachowanie podlega ocenie, kiedy zachodzi taka konieczność, przez prezesa i potem przez skład orzekający sądu dyscyplinarnego. W tym sensie on nie przestaje w ogóle być sędzią, bo jest sędzią nieczynnym. To jest to, na co zwrócił uwagę pan mecenas.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję, panie prezesie. Jeszcze raz pan mecenas. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ja chciałbym dopytać o jedną rzecz, bo szczerze mówiąc, nie wiem, jaka jest praktyka i w jaki sposób te przepisy są interpretowane. Mianowicie nie jest do końca jasne, czy w przypadku zrzeczenia się przez sędziego Trybunału urzędu, taki sędzia przechodzi w stan spoczynku czy nie?

Głos z sali:

Nie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Czyli nie jest sędzią w stanie spoczynku.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jak rozumiem, panie mecenasie, to porządkujemy to w pewien sposób, ale merytorycznie tak naprawdę wykreślamy w art. 38 ust. 3, bo tutaj jest uwaga, żeby rozpatrywać to łącznie z poprawką 12. Proszę to też wyjaśnić.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W kontekście tych wyjaśnień proponujemy, żeby propozycję dotyczącą pkt 5 w ust. 1wykreślić. Wycofalibyśmy się także w ten sposób z poprawki zawartej w pkt 12, tej

która polega na skreśleniu ust. 3 w art. 38. Oczywiście w ust. 2 tej propozycji w pkt 2 odesłanie będzie od pkt 2 do pkt 4.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem. Czyli w tej wersji mamy uporządkowanie. Pozostajemy przy pięciu punktach, w których sędzia…

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przy czterech punktach.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przy czterech punktach, w których wygasza się mandat. Dobrze, w takim razie ja przejmę tę poprawkę w wersji, o której mówiliśmy ostatnio. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuje bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki w ostatecznym kształcie? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały poprawkę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 36… Jeszcze przepraszam, zanim będziemy głosować nad całością, bo jest jeszcze poprawka zgłoszona przez panią poseł Pawłowicz, to jest poprawka 17…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ona jest już niezasadna. Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pan przewodniczący mi podpowiedział. Nie zauważyliśmy tego. Wobec tego pytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 36 z poprawką, którą przejął pan poseł Kropiwnicki? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 36 z poprawką.

Czy jest sprzeciw wobec art. 37? Nie słyszę. Dziękuję.

Głos z sali:

Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Biuro Legislacyjne ma jeszcze uwagę? Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy również propozycję, która wpływa na systematykę tego projektu. Założenie, które przyświecało propozycji skreślenia ust. 2 i ust. 3, a tak naprawdę przeniesienia tej materii do art. 39a, było podobne do tego, które przyświecało Biuru w przypadku przepisów o charakterze socjalnym dotyczących sędziów, aby kwestie dotyczące statusu sędziego w stanie spoczynku były w pierwszej kolejności. Chodzi o to, żeby w pierwszej kolejności ustawa regulowała zasadnicze kwestie dotyczące statusu sędziego w stanie spoczynku, natomiast w dalszej kolejności odnosiła się do kwestii o charakterze, nazwijmy to, socjalnym. W związku z tym efektem przyjęcia tej poprawki byłoby ograniczenie art. 37 do tego, co jest w ust. 1 w projekcie. Natomiast ust. 2 i ust. 3 zostałby przeniesiony po art. 39, przy tym lekko zmodyfikowany oraz roboczo oznaczony jako art. 39a.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to jest systematyka, która może być przyjęta jako poprawka legislacyjna.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Poprawka została przejęta przez pana posła Roberta Kropiwnickiego. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki, zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały poprawkę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 37 z tą poprawką? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 37.

Czy są uwagi do art. 38? Proszę bardzo, pan sędzia Kremer. Proszę, panie sędzio.

Członek KRS Jan Kremer:

Dziękuje bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, nie zgłaszam żadnych merytorycznych uwag, natomiast w ustawach ustrojowych używa się określenia: z powodu choroby lub utraty sił, natomiast w projekcie tej ustawy jest określenie: „z powodu upadku sił". Prosiłbym o rozważenie, czy nie należałoby ujednolicić we wszystkich ustawach ustrojowych tego zwrotu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeśli mogę prosić Biuro Legislacyjne o ustosunkowanie się, bo myślę, że to jest uwaga, która ma tylko językowo dookreślić tę kwestię.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie możemy w tej chwili zweryfikować, czy rzeczywiście tak jest i nie dokonamy na szybko przeglądu ustaw, o których mówił pan sędzia. Natomiast jeżeli rzeczywiście ma to na celu ujednolicenie, to ta sugestia jest jak najbardziej zasadna.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Rozumiem, że to nie będzie zmieniało żadnej treści zasadniczej, a wobec tego pytam, czy jest przeciw wobec art. 38? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 38.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec pozytywnego zaopiniowania art. 39? Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chodzi nam tylko o to, że chyba błędnie są przytoczone w ust. 3 artykuły. To nie jest zsynchronizowane, bo w ust. 3 jest wskazany art. 38 i art. 39, a art. 39 to jest właśnie ten artykuł. Pewnie chodziło o art. 33 i art. 34. Chodzi o to, żeby to poprawić.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Podobna poprawka znajduje się w zestawieniu Biura Legislacyjnego. Rzeczywiście należy dokonać korekty tego odesłania i zamiast o art. 38 i art. 39, należy mówić o art. 33 i art. 34. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuje bardzo. Czy jest sprzeciw wobec takiego uregulowania tych kwestii? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały propozycję dookreślenia i zmian.

Czy wobec tego jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 39? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 39.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec pozytywnego zaopiniowania art. 40?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Sekundkę, pani przewodnicząca, bo tu dodaliśmy art. 39a, jak rozumiem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

No tak, z tą poprawką, którą przyjęliśmy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jaki art. 39a?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Został przeniesiony.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest z zestawienia legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 40? Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Podobnie jak proponowaliśmy w odniesieniu do przepisu, który dotyczył wygaśnięcia mandatu sędziego, tak i tutaj proponujemy, aby kwestie dotyczące zasad i trybu utraty statusu sędziego Trybunału w stanie spoczynku, były rozdzielone w ten sposób, aby w ust. 1 wymienić przesłanki, natomiast w ust. 2 odnieść się do trybu stwierdzania utraty statusu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Kropiwnicki, proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne? Nie słyszę. Dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 40 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 40 z poprawką.

Czy są uwagi do art. 41? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały art. 41. Biuro Legislacyjne ma jednak jakąś propozycję. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W zestawieniu poprawek omyłkowo nie wskazaliśmy konsekwencji przyjęcia art. 40 w nowym brzmieniu. Ponieważ regulacja, która jest zawarta w art. 41 sprawozdania podkomisji, po przyjęciu przez państwa tej poprawki jest zawarta w ust. 2 art. 40, więc konsekwencją przyjęcia art. 40 z zestawienia, jest skreślenie art. 41. Przepraszamy, że nie wskazaliśmy tej konsekwencji w zestawieniu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Rozumiem, że to zestawienie po wprowadzeniu tej propozycji, będzie w art. 40 i nie musimy już tego ponownie głosować.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 42?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja mam, jeśli można.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ponieważ zostały odrzucone nasze propozycje dotyczące zakazu pracy zarobkowej, zatrudnienia i zajęcia, to podobne i analogiczne zasady odnosimy do sędziów w stanie spoczynku i na tym polega nasza propozycja.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Rozumiem, pani poseł, że to jest poprawka 20 do art. 42.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To jest poprawka 20 i żeby już skończyć, to proponujemy również dodanie ust. 1a w art. 42, który dotyczyłby sędziów w stanie spoczynku. Jak mówię, to wszystko to jest konsekwencja tego, że zakazujemy sędziom aktywnym pracy zarobkowej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Naszym zdaniem te kwestie należy traktować jako już rozstrzygnięte, w związku z odrzuceniem poprawki zawartej w pkt 16. W związku z tym należy uznać, że poprawka 20 i 21 zostały rozstrzygnięte.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dobrze, czyli nie głosujemy tych poprawek. Dziękuję bardzo. W tej sytuacji pytam, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 42? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 42.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 43? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 43.

Przechodzimy do Rozdziału 4, Postępowanie przed Trybunałem – zasady ogólne. Czy są uwagi państwa posłów do art. 44?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Są.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proponowaliśmy, wychodząc z założenia i taką koncepcję przyjęliśmy, że Trybunał orzeka w pełnym konstytucyjnym składzie. Zaproponowaliśmy nowe brzmienie przepisów art. 44. Propozycja zawarta w projekcie rozdziela, układa te składy, przydziela im jakiś zupełnie dowolnie, można powiedzieć – pozakonstytucyjnie, zakres kompetencji. Natomiast my inaczej dzielimy kompetencje sędziów i – po pierwsze – oczywiście stwierdzamy, że Trybunał orzeka w pełnym składzie. To jest zasada, ale dzielimy te orzeczenia na dwie grupy. Ust. 2 określa nam pierwszą grupę: orzeczenia co do istoty sprawy. Potem ust. 4 określa drugą grupę: sprawy o charakterze proceduralnym. Przyjmujemy tutaj różne możliwości i schemat organizacyjny, czyli składy orzekania. Orzeczenia co do istoty sprawy zapadają, jeśli w rozpoznaniu sprawy udział wzięło co najmniej dziewięciu sędziów, jeśli zakładamy, że konstytucyjny skład, a tak twierdzimy, wynosi 15 sędziów. Czyli w rozpoznaniu sprawy musiałoby brać udział co najmniej dziewięciu sędziów, z których co najmniej ośmiu głosowało za orzeczeniem. Stosunek głosów podaje się do wiadomości publicznej. Druga grupa, ust. 4, w sprawach o charakterze proceduralnym, niekończących się orzeczeniem co do istoty, Trybunał orzeka w składzie trzyosobowym. Może omówię to do końca, bo jest tutaj ust. 4 i ust. 5, które określają nam, kto przewodniczy rozprawie. Ponieważ Trybunał orzeka w pełnym składzie, to wobec tego rozprawie przewodniczy prezes Trybunału i do przewodniczenia rozprawie i posiedzeniu, może wyznaczyć jednego z wiceprezesów. Nie jest to obciążające, ponieważ tak jak mówiliśmy, tych spraw za wiele Trybunał nie ma i to obciążające nie jest. Natomiast ust. 6 stanowi, że jeżeli istnieją przesłanki do wyłączenia prezesa lub jednego z wiceprezesów z orzekania lub inne ważne powody, to rozprawie przewodniczy wtedy najstarszy wiekiem sędzia Trybunału. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś chciałby się odnieść do tej poprawki? Bardzo proszę krótko, panie profesorze.

Profesor Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo. Chciałbym zwrócić uwagę państwa, na jedną niekonsekwencję. Otóż Trybunał orzeka w pełnym składzie w sprawie zgodności ustaw przed ich podpisaniem, zatem na wniosek prezydenta. Kontrola prewencyjna jest w pełnym składzie. Natomiast kontrola następcza na wniosek prezydenta jest w składzie pięcioosobowym. Oczywiście jeżeli uprzedni wniosek prezydenta będzie szczególnie doniosły, to prezes Trybunału i tak może zarządzić rozpoznanie w pełnym składzie. Zatem apeluję do państwa posłów, aby zgodność ustaw przed ich podpisaniem przenieść z pełnego składu obligatoryjnego do składu pięcioosobowego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Nie ma więcej uwag. Biuro Legislacyjne również nie zgłasza żadnych uwag. Przystępujemy do głosowania nad poprawką 22, zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Pawłowicz do art. 44. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki, proszę o podniesienie ręki? (2) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę 22 do art. 44.

Głosujemy nad zaopiniowaniem art. 44. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem art. 44, proszę o podniesienie ręki? (15) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 44.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 45?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest poprawka do art. 45.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jeśli chodzi o art. 45, to…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pani poseł Krystyna Pawłowicz, to jest art. 45 i jeśli pani ma poprawkę, to bardzo proszę ją zaprezentować.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tak jest. To są poprawki 23, 24 i 25, ponieważ dotyczą one kolejno ust. 1, ust. 2 i ust. 3. Proponujemy, żeby ograniczyć dowolność w przydzielaniu spraw i w ust. 1 wyłączyć możliwość wyznaczania przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego spraw ze względu na rodzaj sprawy, ponieważ twierdzimy, że Trybunał orzeka w pełnym składzie, to w związku z tym nie ma tutaj wyznaczania składów i tekst tego przepisu brzmiałby tak: Sędziego sprawozdawcę wyznacza prezes Trybunału zgodnie z alfabetyczną listą sędziów, uwzględniając przy tym kolejność wpływu spraw do Trybunału. To jest ust. 1. Czyli konsekwentnie, powiem jeszcze raz, Trybunał orzeka w pełnym składzie. Ust. 2 dotyczy tego, że prezes Trybunału może zmienić w niektórych sytuacjach reguły określone w ust. 1, ze względu na przedmiot rozpatrywanej sprawy i możliwość dochowania terminu. My proponujemy brzmienie: W razie zagrożenia dochowania terminu przeprowadzenia pierwszej narady określonego zgodnie z ust. 3 albo w art. 86 pkt 1, prezes Trybunału może wyznaczyć sędziego sprawozdawcę, odstępując od kryteriów wymienionych w ust. 1. Propozycja brzmienia ust. 3 w art. 45 jest następująca: Termin pierwszej narady składu orzekającego wyznacza prezes lub wiceprezes, który przewodniczy rozprawie i posiedzeniu. Wszystko to jest logiczną konsekwencją przyjęcia, że Trybunał orzeka w 15-osobowym składzie konstytucyjnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Niestety nie mogę się zgodzić z niczym, co przed chwilą powiedziała pani poseł. Nie ma żadnej manipulacji, pani poseł, dziś to w ogóle fizycznie nie jest możliwe. Dam przykład, bo każdy może to sprawdzić w Internecie na stronie Trybunału. Trybunał orzekał w pełnym składzie w sprawie ustawy zamrażającej na rok wynagrodzenia sędziów i po wyroku żądanie do Trybunału zgłosiło Ogólnopolskie Stowarzyszenie Asystentów Sędziów, którzy podejrzewali manipulację. Zażądali oni pokazania, jak były przydzielane sprawy w pełnym składzie pani sędzi Liszcz, którą podejrzewali o coś najgorszego, a nie ma bardziej przyjaznego sędziom sędziego niż była poseł i senator sędzia Liszcz. I nic nie mogli znaleźć, a ja z kolei nic nie mogłem ukryć, bo wszystko jest dziś jawne. Sprawy są przydzielane według alfabetu, natomiast jeżeli zdarza się, a zdarza się to bardzo rzadko, że trzeba podjąć inną decyzję, to ja o tym sędziów informuje. Poza tym są zdarzenia losowe. Poza tym, pani poseł, gdyby sędziowie orzekali według alfabetu, to zawsze w pięcioosobowym składzie orzekałby ten sam skład. To naprawdę nie służyłoby jakości

orzekania, bo ten pięcioosobowy skład w zasadzie nie musiałby wymieniać swoich opinii na temat problemu konstytucyjnego z pozostałymi sędziami w Trybunale przy takim automatycznym przydzielaniu. Ale na szczęście są wydarzenia losowe i sędzia musi się wyłączyć z…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Na szczęście nogę można złamać.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Na szczęście, bo musi się wyłączyć ze sprawy, co zaburza kolejność i dobrze, że tak jest. Oczywiście pani tego nie znosi, ale powołam się na sąd luksemburski. Tam pełną swobodę, podkreślam, pełną swobodę ustalania składu w każdej sprawie ma prezes Trybunału.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Na szczęście luksemburski.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Na szczęście luksemburski.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Na szczęście sędzia polski ma tutaj mniejsze kompetencje i to co pani proponuje, służyłoby źle dobremu rozstrzyganiu sporów.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przepraszam. Chcę powiedzieć, że kolejność alfabetyczna jest w projekcie. To nie jest nowe, ja to powtórzyłam za projektem, więc te zastrzeżenia to nie do mnie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuje państwu. Czy Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakieś uwagi? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

My mamy wątpliwości w kontekście wyjaśnień pani poseł. Pod propozycją czy pod poprawką dotyczącą art. 44, a więc można powiedzieć, że zasadą…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale my jesteśmy przy art. 45.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, ja rozumiem, ale chcę się odwołać do poprawki dotyczącej art. 44, którą państwo odrzucili. Pod tą poprawką jako konsekwencje wskazane zostały poprawki zawarte pod numerami 28 i 33. Natomiast z wyjaśnień pani poseł wynika, że także te poprawki, a więc poprawka 23, 24 i 25 wiążą się w jakiś sposób z koncepcją polegającą na tym, że Trybunał orzeka w pełnym składzie. W związku tym te poprawki należy uznać za już rozstrzygnięte. Jeżeli zachodzi ścisły związek pomiędzy poprawką do art. 44, a tymi, które dotyczą art. 45, to wówczas należy uznać, że odrzucając poprawkę dotyczącą art. 44, rozstrzygnęli państwo także losy tych poprawek.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czyli rozumiem, że tych poprawek już głosować nie musimy. Tak?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak jest.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ale one nie były głosowane.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Ale zostały rozstrzygnięte.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ale one są konsekwencją poprawki 22, która dotyczyła art. 44. Rzeczywiście gdyby się zdarzyło tak, że przyjęlibyśmy tę poprawkę i mieli równocześnie art. 44 w wersji z druku, to byłaby to duża niekonsekwencja i trzeba byłoby całość jeszcze raz poprawiać.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Wobec tego pytam, czy jest przeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 45? Nie ma. Dziękuję. Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 45.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec pozytywnego zaopiniowania art. 46?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ja mam. A nie, jednak nie.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Do art. 46 mamy poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Teraz jest rozpatrywany art. 46, pani poseł. Proszę zgłosić poprawkę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Właśnie ją zgłaszam. To jest nasza poprawka 26. Chodzi o to, że ust. 1 pkt 1 nie jest sformułowany poprawnie. On obecnie brzmi, że sędzia Trybunału jest wyłączony z udziału w rozpoznawaniu sprawy, jeżeli wydał akt normatywny będący przedmiotem wniosku, pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej. Otóż skargi konstytucyjnej się nie wydaje, pytania prawnego się nie wydaje. Można wydać akt normatywny. Organ administracyjny może wydać zarządzenie czy rozporządzenie i nie można w jednym punkcie łączyć zarówno pytania prawnego i skargi konstytucyjnej. My proponujemy rozdzielenie tego i pkt 1 pozostałby w brzmieniu: wydał akt normatywny będący przedmiotem wniosku. Po tym dodajemy kolejny punkt, a więc pkt 1a: był autorem lub współautorem pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Dziękuję bardzo. Jest uwaga autorów tych poprawek, że poprawkę 26 i 27 należy rozpatrywać łącznie. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan prezes, proszę uprzejmie.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:
To jest nieporozumienie, ponieważ w tym punkcie chodzi o sytuację, kiedy sędzia w swojej wcześniejszej roli, na przykład jako minister, wydał akt normatywny, na przykład rozporządzenie, które może być zaskarżone do Trybunału na różne sposoby, jako wniosek abstrakcyjny, jako pytanie prawne lub jako skarga konstytucyjna. Chodzi o przedmiot. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do tych poprawek?

Legislator Przemysław Sadłoń:
Poprawka 26 i 27 nie wiążą się ze sobą. Nie do końca rozumiemy intencje, które stały za zgłoszeniem tych poprawek.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Łączą się o tyle, że rozdzielają w ust. 1 pkt 1na dwa punkty, a więc pkt 1 i pkt 1a. Rozdzielamy wnioski od pytań prawnych lub skarg konstytucyjnych.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Jeszcze raz poproszę pana mecenasa.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Z tym że dotyczą one różnych kategorii. Pkt 1 dotyczy aktu normatywnego będącego przedmiotem wniosku, natomiast pkt 1a nie dotyczy aktu normatywnego, tylko wystąpienia w określonym charakterze do Trybunału.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam bardzo. Jeżeli można…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani poseł Pawłowicz bardziej chodzi o kwestię redakcyjną niż merytoryczną.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Dokładnie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tak jest.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Teraz musimy to rozstrzygnąć. Stwierdzenie: wydał skargę czy wydał pytanie prawne, nie brzmi zbyt dobrze, ale pytanie: Czy ta wersja w druku jest dopuszczalna? O to pytam.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To ja może powiem tak. Pkt 1 w ust. 1 należy czytać w ten sposób: wydał akt normatywny będący przedmiotem wniosku albo wydał akt normatywny będący przedmiotem skargi konstytucyjnej. Taka jest istota tego przepisu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, tylko że to nie jest zapisane.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że intencją twórców tych dwóch poprawek jest, abyśmy głosowali je łącznie i tak będziemy je głosować. Wobec tego pytam państwa posłów, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tych dwóch poprawek, a więc 26 i 27? (4) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawki 26 i 27, które zaprezentowała pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 46 w całości. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania art. 46? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 46.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 47? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 47.

Czy są uwagi do art. 48?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W propozycji odnoszącej się do art. 48, w kontekście wątpliwości, które były wyrażane podczas ostatniego posiedzenia podkomisji, proponujemy wyraźniejsze rozróżnienie przypadków, w których następuje stwierdzenie wyłączenia, a więc takich przypadków, kiedy to wyłączenie następuje *ex lege*, od takich przypadków, kiedy to wyłączenie wymaga rozstrzygnięcia. W związku z tym ust. 2 otrzymałby brzmienie: Wyłączenie sędziego Trybunału z przyczyn, o których mowa w art. 46 ust. 1, stwierdza prezes Trybunału w drodze postanowienia. To jest kluczowe w tym przepisie, że to prezes Trybunału stwierdza wyłączenie sędziego, z racji tego, że wyłączenie następuje *ex lege*. Dodany zostałby ust. 3 w brzmieniu: W sprawie wyłączenia sędziego Trybunału z przyczyn, o których mowa w art. 46 ust. 2, rozstrzyga Trybunał.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki, zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne i przejętej przez pana posła Kropiwnickiego? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły poprawkę 18 do art. 48, zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do zaopiniowania art. 49. Czy są uwagi do art. 49? Proszę bardzo.

Członek KRS Jan Kremer:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wydaje się, że ust. 3 w art. 49 w obecnym brzmieniu jest niezrozumiały. Wydaje się, że albo w miejscu przecinka należy postawić kropkę, albo jednak inaczej odnieść się do dalszej części. W chwili obecnej ona, przynajmniej takie mam odczucie, jest po prostu nieczytelna. Krótko mówiąc, w przypadku rozpatrzenia sprawy na posiedzeniu niejawnym, cofnięcie wniosku może nastąpić najpóźniej na 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Powinno być po posiedzeniu, albo trzeba postawić kropkę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie prezesie. Proszę uprzejmie, pan sędzia Biernat.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Ja może wyjaśnię, że ten przepis wiąże się z późniejszymi przepisami, które mówią o dwóch sposobach rozstrzygania przez Trybunał, czyli albo na rozprawie, albo na posiedzeniu niejawnym. Ten przepis dotyczy właśnie tej drugiej sytuacji. Tam konstrukcja jest taka, ja wyprzedzam te przepisy, o których Wysokie Komisje będą decydować, że jeżeli Trybunał stwierdzi, że spełnione są przesłanki do wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym, to wówczas zawiadamia o tym uczestników, a w szczególności ten podmiot, który zainicjował postępowanie. Ten przepis nawiązuje właśnie do późniejszych przepisów i wtedy on jest zrozumiały.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Wydaje się, że interpretacja tego przepisu nie powinna nastręczać dużych trudności. Rzeczywiście pod względem redakcyjnym ten przepis można dopracować. Proponuję w takim razie, to też jest pytanie do pana sędziego, czy taka redakcja wychodziłaby naprzeciw tym wątpliwościom, aby w końcowym fragmencie przepisu, sformułować go w sposób następujący: może nastąpić najpóźniej w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, o którym mowa w art. 93 ust. 3.

Członek KRS Jan Kremer:

Tak.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To jest to zawiadomienie dotyczące właśnie rozpoznawania na posiedzeniu niejawnym.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ja przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Poprawkę przejmuje pan poseł Kropiwnicki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec całego art. 49 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 49 z poprawką.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 50? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że art. 50 uzyskał on pozytywną opinię.

Czy są uwagi do art. 51? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 51.

Czy są uwagi do art. 52? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że art. 52 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 53? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że został on przyjęty.

Czy są uwagi do art. 54? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że został przyjęty. Dziękuję bardzo.

Czy są uwagi do art. 55? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały art. 55.

Czy są uwagi do art. 56? Nie słyszę…

Prokurator generalny Andrzej Seremet:

Jeśli można, pani przewodnicząca, to ja odwołuję się do mojego wystąpienia na początku posiedzenia komisji.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To udzielam teraz głosu panu. Chciałby pan jeszcze coś…

Prokurator generalny Andrzej Seremet:

Nie. Powiedziałem, że odwołuję się do tego, co powiedziałem na początku. Trudno powtarzać te argumenty. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Pan poseł Piotrowicz, proszę uprzejmie.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mam wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście Rada Ministrów to jest ten podmiot, który powinien uczestniczyć w posiedzeniu Trybunału Konstytucyjnego. Wydaje się, że podobne wątpliwości w tym zakresie prezentuje Krajowa Rada Sądownictwa. Jeżeli tak, to prosiłbym również o wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan sędzia.

Członek KRS Jan Kremer:

Jeżeli mogę, to ja oczywiście podtrzymuję w całości to, co powiedziałem na początku posiedzenia. Wyrażamy pogląd, że prokurator generalny powinien być obligatoryjnym uczestnikiem każdego postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, tak jak jest to obecnie ukształtowane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan sędzia Tuleja, proszę bardzo.

Sędzia TK Piotr Tuleja:

Ja w całości podtrzymuję i można powiedzieć, podpisuję się obiema rękami pod tym, co powiedział prokurator generalny. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, że w świetle praktyki Trybunału, która od początku jest tak ukształtowana, że prokurator generalny jest uczestnikiem tego postępowania, w świetle logiki całego usytuowania prokuratora generalnego w systemie prawa i tego jak sędziowie oceniają udział prokuratorów w rozprawach przed Trybunałem Konstytucyjnym, wydaje się, że rezygnacja z tego pierwotnego przepisu jest też niecelowa w sensie praktycznym. Dlatego że mimo tego, co zostało w tej chwili napisane, podejrzewam, że prokurator będzie za każdym razem wzywany jako uczestnik. Ja w ogóle się w tej chwili zastanawiam tak na gorąco, czy nie należałoby w takim razie, gdyby ta ustawa została przyjęta w takim kształcie, wprowadzić do regulaminu Trybunału Konstytucyjnego sformułowania, które zobowiązywałoby skład sędziowski do każdorazowego wzywania prokuratora generalnego. My oczywiście w regulaminie, który jest aktem wewnętrznym, nie możemy adresować żadnych obowiązków do podmiotów zewnętrznych, stających przed Trybunałem, natomiast możemy przyjąć wewnętrzne regulacje, które będą takim ersatzem tego rozwiązania, które jest obecnie. Pewnie tak się stanie, więc chyba dużo lepiej by było, gdyby po prostu obecne rozwiązanie zostało zachowane.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Teraz głos zabierze pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja też uważam i uważałem od początku, że prokurator generalny powinien uczestniczyć w postępowaniu i dlatego mam pytanie do pana prokuratora generalnego. Czy wystarczy w tym momencie skreślić wyrazy po przecinku: jeżeli zgłosił udział w postępowaniu. Wtedy mielibyśmy obligatoryjny udział prokuratora generalnego. Tak czy nie? Czy wystarczy skreślić te wyrazy po przecinku? Bo my mamy w tej chwili tak, że uczestnikami postępowania przed Trybunałem są podmioty wymienione w przepisie, czyli Rada Ministrów, Sejm i mamy prokuratora generalnego, ale mamy dopisek, że jeżeli zgłosił on udział w postępowaniu. Czy wykreślenie tego spowodowałoby to, że prokurator generalny byłby obligatoryjnym uczestnikiem każdego postępowania? Jeżeli tak, to ja taką poprawkę zgłoszę, żeby wykreślić z ust. 9 wyrazy po przecinku: jeżeli zgłosił udział w postępowaniu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne… A jeszcze przepraszam, prosił o głos pan Wróblewski z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Bardzo proszę.

Dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Mirosław Wróblewski:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Ja zostałem upoważniony przez rzecznika praw obywatelskich do wyrażenia opinii, że doświadczenie dwudziestu kilku lat uczestniczenia rzecznika praw obywatelskich w postępowaniach przed Trybunałem wskazuje, że obligatoryjny udział prokuratora generalnego jest niezwykle istotny. Udział przedstawicieli prokuratora generalnego zawsze służy zapewnieniu wysokiego merytorycznego poziomu postępowań i wzmacnia art. 51 projektowanej ustawy, który dotyczy badania wszystkich istotnych okoliczności, służących wszechstronnemu wyjaśnieniu sprawy. Nawet mogę powiedzieć osobiście, że w tych sytuacjach, w których prokurator generalny niekoniecznie podziela opinię rzecznika praw obywatelskich w postępowaniu, to zawsze są to argumenty merytoryczne i służące właściwemu rozstrzygnięciu sprawy. Chciałem to w tej sali dziś podkreślić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę pana ministra Łaszkiewicza o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w KPRP Krzysztof Łaszkiewicz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, chciałem zwrócić uwagę na kwestie pewnego zderzenia przepisów, ponieważ w pkt 5 mamy obligatoryjny udział Rady Ministrów, natomiast w pkt 6 występuje minister właściwy do spraw zagranicznych. Jeżeli obligatoryjnie występuje członek Rady Ministrów, to znaczy, że on tę Radę reprezentuje. Jak można w tej chwili zrozumieć obligatoryjny udział Rady Ministrów i obok członka Rady Ministrów reprezentującego Radę Ministrów, ministra właściwego do spraw zagranicznych, chodzi o te ratyfikowane konwencje, bo tego punktu nie było. To zostało do projektu pana prezydenta wniesione chyba podczas obrad ostatniej podkomisji. W związku z tym mam pytanie. Jak to się ma jedno do drugiego? Jaka jest w tym myśl?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kropiwnicki udzieli odpowiedzi na to pytanie. Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Odpowiadając panu ministrowi Łaszkiewiczowi, ja nie widzę tutaj sprzeczności. To jest zapewnienie, że minister spraw zagranicznych będzie jako ten, który uczestniczył w procedurze przygotowania umowy międzynarodowej, a Rada Ministrów może wyznaczyć ministra spraw zagranicznych, ale może też być osobiście przedstawiciel premiera. Proszę zwrócić uwagę, że tak naprawdę nie ma obowiązku. To Rada Ministrów podejmuje decyzję, kto będzie ją reprezentował. Wcale nie widzę sprzeczności w tym, jeżeli minister

spraw zagranicznych będzie występował na mocy pkt 5 i pkt 6, bo to jest nadal ten sam minister spraw zagranicznych.

Odniosę się też do tych wszystkich głosów, które pojawiały się w debacie publicznej i również podczas posiedzenia Komisji, dotyczącej udziału prokuratora generalnego. Otóż w naszej dyskusji, ja osobiście też tak uważam, nie ma problemu, żeby prokurator generalny zgłaszał się we wszystkich sprawach, w których jest zainteresowany. Ja wręcz uważam, panie prokuratorze, że to powinno wam jako prokuraturze pomóc, tak naprawdę, a więc możliwość wybierania tych spraw, które są istotne dla działania prokuratury, a nie zabieranie obligatoryjnie głosu w wielu sprawach, które do działalności prokuratury nie mają się w żaden sposób. Ja rozumiem w tym momencie pewną rozszerzoną interpretację strzeżenia praworządności, ale jak czytam ustawę o prokuratorze generalnym i inne akty prawne, to panie prokuratorze, głównym zadaniem dotyczącym strzeżenia praworządności nie jest uczestniczenie w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym. Może być to jednym z elementów, ale nie jest to element kluczowy. Proszę pamiętać, że rzecznik praw obywatelskich, który jest organem konstytucyjnym, ma możliwość fakultatywnego uczestnictwa w postępowaniach i ja to rozumiem, bo to jest bardzo sensowna konstrukcja. Tam gdzie postępowania dotyczą praw i wolności, to tam się rzecznik zgłasza. Rozumiem też rolę prokuratora generalnego, że tam gdzie jest sprawa, która z różnych względów dotyczy działalności merytorycznej prokuratury, tam prokurator się zgłasza. To jest absolutnie uzasadnione. To zwalnia z zabierania głosu w wielu niepotrzebnych sprawach. Naprawdę nie ma potrzeby, żeby w sprawach aktów prawa miejscowego, w różnych sprawach związanych na przykład z finansami państwa, zabierał głos prokurator generalny. Do tego nie ma merytorycznego uzasadnienia. To troszkę przypomina mi sytuację, bo przecież to pamiętamy, gdy prokurator generalny był faktycznym reprezentantem rządu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Po rozdzieleniu tych funkcji nie został on wyłączony z udziału w postępowaniach przed Trybunałem i w obecnym stanie prawnym mamy taką sytuację, że nie ma obligatoryjnej reprezentacji Rady Ministrów, a jest obligatoryjna reprezentacja prokuratora generalnego. Uważam, że lepiej jest mieć fakultatywną możliwość niż obligatoryjną. W moim odczuciu to tak naprawdę pomoże prokuraturze koncentrować się na tych sprawach, które są istotne z punktu widzenia praworządności i strzeżenia porządku publicznego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę o spokój w sali. Udzielam teraz głosu panu prezesowi Biernatowi.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym się przyłączyć do tych głosów, które proponują państwu posłom przyjęcie takiego rozwiązania, że udział prokuratora generalnego jest obligatoryjny we wszystkich postępowaniach. Ja z mojej perspektywy siedmiu lat doświadczeń jako sędziego mogę powiedzieć, że udział prokuratora generalnego jest niezwykle pożyteczny dla Trybunału. Nie ma stanowisk prokuratorów mniej lub bardziej ważnych. Zresztą te stanowiska prokuratora generalnego są od pewnego czasu publikowane w Internecie i można do nich zaglądać. To są obszerne, bardzo kompetentne rozważania i niezwykle cenione przez sędziów. Dodam jeszcze tylko to, że udział prokuratora generalnego we wszystkich sprawach pokazuje też wysoki poziom merytoryczny prokuratorów z tego departamentu w Prokuraturze Generalnej, wykraczający daleko poza to, co się popularnie kojarzy ze specjalizacją prokuratorów, czyli poza prawo karne. Zwracam się do państwa posłów z apelem o utrzymanie obligatoryjnego udziału prokuratora generalnego w postępowaniach przed Trybunałem. To nie jest bez znaczenia, czy prokurator będzie mógł wybierać sprawy, którymi się zainteresuje czy nie, ponieważ niestety może to rodzić podejrzenie koniunkturalizmu czy upolitycznienia tego urzędu. Dodam jeszcze, że gdyby ten postulat zmiany w tym punkcie został wysłuchany przez państwa posłów, to wówczas należałoby zmodyfikować art. 82 ust. 3, który dotyczy pewnych proceduralnych kwestii, związanych z fakultatywnym przystąpieniem prokuratora generalnego.

Natomiast chciałbym przy okazji zwrócić też uwagę na to nowe rozwiązanie dotyczące obligatoryjnego udziału Rady Ministrów. Tutaj chciałem zwrócić uwagę państwa posłów na bardzo poważne problemy proceduralne, jakie powstaną. Obecnie jest tak,

że jeśli Rada Ministrów nie jest autorem aktu, czyli jeżeli chodzi na przykład o ustawę, a więc o to, co najczęściej jest przedmiotem kontroli konstytucyjności prawa, to wówczas w ogromnym procencie regułą jest, że Trybunał wzywa do postępowania jednego lub kilku ministrów. Przy czym o tym decyduje Trybunał z jednej strony według zakresu sprawy, która jest rozpoznawana przez Trybunał, a podziału na resorty według ustawy o działach z drugiej strony.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tak, proszę zmierzać do sentencji, dlatego że te wszystkie argumenty są nam posłom w większości znane.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Już zmierzam. No więc właśnie, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, nie jestem pewien, czy są znane, dlatego że przy obecnej regulacji, czyli gdyby zostało przyjęte to rozwiązanie, które jest zaproponowane, nie byłby wiadomo, kto jest przedstawicielem Rady Ministrów. W szczególności Trybunał, załóżmy dwa miesiące przed rozprawą, czy przed rozstrzygnięciem sprawy, decyduje kogo wzywa do udziału w postępowaniu. W tym stanie rzeczy my nie wiemy kogo wezwać, bo nie wiemy, kto będzie reprezentował Radę Ministrów. Czyli krótko mówiąc, to nie jest sprawa banalna.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Piotrowicz chce zabrać głos.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, myślę, że warto uszanować głos doświadczenia. Przez wiele lat funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego prokurator generalny był obligatoryjnym uczestnikiem tego postępowania. Chciałbym przypomnieć to, co podczas poprzednich posiedzeń podkomisji mówił prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński. Mówił o tym, jak pomocny w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jest udział prokuratora generalnego. Jak pamiętam, wspominał również i o tym, że szkoda niszczyć to, co dobrze się sprawdziło. Trzeba wszakże też wiedzieć, że Prokuratura Generalna dokonała pewnego wysiłku na przestrzeni minionych lat. Powołano specjalną komórkę organizacyjną, która specjalizuje się w obsługiwaniu rozpraw przed Trybunałem Konstytucyjnym. W takiej sytuacji, kiedy prokurator generalny będzie mógł uczestniczyć fakultatywnie w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym, to go to zmarginalizuje w tym sensie, że skoro nie musi tego czynić, to rodzi się pytanie, czy jest sens, żeby utrzymywał specjalistyczną komórkę. Zatem prokuratorzy do tego przygotowani mogą nie być wykorzystywani w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dlatego bardzo gorąco apeluję o to, żeby jednak prokurator generalny, względnie umocowany przez niego prokurator Prokuratury Generalnej, obligatoryjnie występował przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Druga rzecz, odnosząca się również do tego artykułu, wychodząca naprzeciw temu, o czym wspomniał pan minister Łaszkiewicz. Nie ma uzasadnienia tego, żeby wśród obligatoryjnych uczestników postępowania w pkt 5 wymieniać Radę Ministrów. Dlatego też składam poprawkę, która koresponduje z tym, o czym mówił również pan poseł Andrzej Dera, jak również składam poprawkę, dotyczącą wykreślenia pkt 5 z art. 56. Ogólne poprawki przedłożyłem do Biura Legislacyjnego z prośbą o ich właściwe sformułowanie, ze względu na to, że w tej chwili okoliczności nie pozwalają mi tej poprawki, w sposób myślę właściwy i rozważny zredagować, stąd zwróciłem się z prośba o pomoc w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan prokurator generalny, proszę bardzo.

Prokurator generalny Andrzej Seremet:

Dziękuję bardzo. Ja wdzięczny jestem panu przewodniczącemu Kropiwnickiemu za troskę, z jaką pochyla się nad obciążeniem prokuratora generalnego i komórek, które pracują w Prokuraturze Generalnej, chcąc z obligatoryjnego ujęcia statusu prokuratora, jako uczestnika postępowania przed Trybunałem uczynić go jedynie uczestnikiem fakul-

tatywnym. Ale zapewniam pana przewodniczącego, że dajemy radę i sądzę, że te recenzje, które zostały tu zaprezentowane przez osoby, które są do tego najbardziej kompetentne, których z przyjemnością i satysfakcją wysłuchałem i za które jestem wdzięczny, myślę, że w sposób wyraźny o tym świadczą.

Natomiast co do próby pewnej paraleli pomiędzy prokuratorem generalnym a rzecznikiem praw obywatelskich, w zakresie owego ujęcia statusu obu tych organów, jako uczestników postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym, to chcę powiedzieć, że jednak, i tu polecam lekturę ustawy nie o prokuratorze generalnym, bo jej nie ma, ale ustawy o prokuraturze. Art. 2, który był już tutaj wspominany, na równi traktuje oba zadania prokuratury, czyli strzeżenie praworządności i czuwanie nad ściganiem przestępstw. Teraz zatrzymajmy się na moment przy tym pierwszym zadaniu, czyli strzeżeniu praworządności. Otóż ono nie jest tożsame z ochroną praw obywatelskich, co jest głównym zadaniem rzecznika praw obywatelskich. Te zadania nie muszą się koniecznie pokrywać i one się nie pokrywają. Ich zakresy są różne i stąd też także uzasadnienie różnicy obu tych podmiotów, jeśli chodzi o ich usytuowanie jako uczestnika postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan sędzia Kremer, proszę bardzo.

Członek KRS Jan Kremer:

Dziękuje bardzo. Proszę państwa, w wypowiedzi pana posła zarysował się pewien problem, dotyczący poglądu na sprawy ustrojowe, ale z oczywistych powodów nie będę się na ten temat wypowiadał. Natomiast pozwolę sobie powiedzieć, że prokurator generalny jest dziś niezależnym organem państwa, stojącym na straży praworządności, ale co ważne, jest organem, który działa w interesie publicznym. Nie jest zaangażowany w bieżące spory polityczne i to działanie w interesie publicznym jest niezwykle istotne. Dlatego też Rada w swojej opinii stwierdza, że zmiana dotycząca pozycji prokuratora, stanowi istotny regres w ustawowym kształtowaniu dbałości o wspólny interes państwa. Myślę, że ten argument jest argumentem istotnym i dlatego prosiłbym państwa posłów o to, żeby Prokuratura Generalna była obligatoryjnym uczestnikiem postępowania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja również przyłączam się do tego głosu i apeluję w tym miejscu do koleżanek i kolegów z Platformy Obywatelskiej. Mówimy o bardzo poważnej sprawie, uczestnictwa prokuratora generalnego w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym. Mamy dwie, moim zdaniem, niepotrzebnie wpisane zmiany, i to bardzo poważne. Pierwsza dotyczy obligatoryjnego udziału Rady Ministrów. Proszę zwrócić uwagę, że to Sejm uchwala, a nie Rada Ministrów. Rada Ministrów w momencie, kiedy jest autorem aktu normatywnego, to jest w postępowaniu, ponieważ w pkt 4 mamy to zapisane: „organ, który wydał akt normatywny będący przedmiotem wniosku, pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej", więc w przypadku każdego aktu prawnego, który jest rozporządzeniem wydanym przez Radę Ministrów, uczestnictwo przedstawiciela Rady Ministrów jest obligatoryjne. W tym wypadku, zapisując w osobnym punkcie Radę Ministrów, do wszystkich spraw, to przedstawiciel Rady Ministrów musiałby być uczestnikiem każdego postępowania. Pytanie: W jakim celu, jeżeli nie jest autorem projektu prawnego? Chyba że państwo jesteście tak zakodowani, że to wszystko to projekty rządowe. Niestety tak nie jest, bo są też projekty poselskie. Ale nie ma znaczenia, kto jest autorem, tylko istotny jest organ, który wydał akt prawny, a organem, który wydał akt prawny, jest Sejm i to on jest obligatoryjnym uczestnikiem postępowania. Dlatego uważam, że ten dopisek, który został dopisany podczas ostatniego posiedzenia podkomisji, jest po prostu zbędny i niepotrzebny, a także spowoduje on bardzo poważne reperkusje. Już nie można tego wycofać, dlatego proponuję państwu, żebyśmy to skreślili, bo to jest coś, co nie powinno tutaj mieć miejsca.

Druga kwestia. Jeszcze jeden argument dotyczący obligatoryjnego udziału prokuratora w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym. Otóż w poprzednim systemie prokurator generalny był jednocześnie ministrem sprawiedliwości. To państwo przecież to zmieniliście i rozdzieliliście te dwie funkcje. Dziś mówimy to też jako parlament, bo to cały parlament podjął taką decyzję i musi być w tym konsekwentny, że jest to organ, który ma strzec praworządności, a prokurator generalny od początku występował przed Trybunałem Konstytucyjnym. Mogę powiedzieć tak, że w poprzednim systemie też chodziłem do Trybunału Konstytucyjnego i mimo, że prokuratorem generalnym był minister sprawiedliwości, to zawsze szedł zastępca prokuratora generalnego, który był prokuratorem, a nie sam minister sprawiedliwości. Mogę powiedzieć, jak to wyglądało w praktyce. Dziś, jak utworzyliśmy osobny organ, który ma strzec praworządności, to nie możemy mówić w tym momencie o tym, żeby on sobie występował w strzeżeniu praworządności fakultatywnie. De facto to by było tak, i to prokurator dziś wyraźnie powiedział, że przepis mówiący o fakultatywnym udziale prokuratora w postępowaniach przed Trybunałem spowodowałby, że każda decyzja prokuratora o nieprzystąpieniu w tym momencie, byłaby odbierana niestety politycznie, czy nam się to podoba, czy nam się to nie podoba i to jest clou sprawy. Po co tworzyć fikcyjny przepis o jakiejś fakultatywności, skoro i tak prokurator wyraźnie powiedział, że to będzie bardzo utrudnione. Czyli obligatoryjny udział prokuratora jest w tym momencie wykonaniem przepisów ustawowych, które nałożyły na prokuratora ten obowiązek. Dziś słyszymy, że przedstawiciel rzecznika praw obywatelskich jest za tym, żeby ten obowiązek pozostał obligatoryjny, przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa mówią, żeby pozostał, prokurator generalny jest również za tym, żeby ten obowiązek pozostał. Więc naprawdę nie psujmy tego, co bardzo dobrze funkcjonowało przez ostatnie lata. To jest mój apel do koleżanek i kolegów. Naprawdę nie psujmy tego, co jest dobre. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Poproszę Biuro Legislacyjne o zabranie głosu.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ja może w pierwszej kolejności odniosę się do tych poprawek, które były zgłaszane. Pierwsza dotyczyła wprowadzenia czy przywrócenia w projekcie ustawy obligatoryjnego uczestnictwa prokuratora generalnego w postępowaniu. Aby osiągnąć taki cel, należy po pierwsze, w pkt 9 skreślić wyrazy: „jeżeli zgłosił udział w postępowaniu", mówię o art. 56 oczywiście. Zasadne byłoby również przeniesienie tego punktu nieco wyżej, mówiąc obrazowo, a więc umieszczenie go po pkt 5. Dodatkowo w art. 82 w ust. 3 zakres tego przepisu należy ograniczyć jedynie do rzecznika praw obywatelskich. Jest to przepis, który wskazuje termin na przedstawienie stanowiska w przypadku, jeżeli rzecznik praw obywatelskich, a w kontekście tej propozycji także prokurator generalny, zgłosi udział w postępowaniu. W związku z tym przepis art. 82 ust. 3 brzmiałby następująco: przepis ust. 1 stosuje się do rzecznika praw obywatelskich, z wyjątkiem wniosku w sprawach, o których mowa w art. 44 ust. 1 pkt 1 lit. a) rzecznik praw obywatelskich, w terminie 30 dni od dnia doręczenia, i dalsza część bez zmiany. Ostatnią konsekwencją dokonania zmiany w art. 56 byłoby skreślenie art. 130, dotyczącego nowelizacji ustawy o prokuraturze. To byłby pakiet poprawek, który realizowałby ten cel, który został wyrażony w poprawce pana przewodniczącego Piotrowicza i w poprawce pana posła Dery. Z legislacyjnego punktu widzenia ta poprawka, aby osiągnąć ten cel, o którym panowie posłowie mówili, tak powinna zostać sformułowana.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przepraszam bardzo, jako jedna łączna poprawka? Pan poseł Dera przedłożył mi propozycję poprawki w węższym zakresie…

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ja tam zapisałem uwagę, że razem ze zmianą innych przepisów, bo mi jest w tej chwili trudno wypisać je wszystkie, natomiast to w tym momencie obejmuje to, o czym mówił pan legislator. Czyli tak jak dokładnie i precyzyjnie mówił pan legislator, nastąpiłoby

wykreślenie art. 130 i zmiana w art. 82, przez wykreślenie w ust. 3 słów: „i Prokurator Generalny". Wtedy obejmowałoby to całość zmiany w art. 56 ust. 9.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Przystąpimy wobec tego do…

Poseł Andrzej Dera (ZP):
Jest jeszcze ta poprawka, którą ja popieram, żeby w ogóle skreślić pkt 5.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Ale gdzie jest ta poprawka? U pana mecenasa?

Poseł Andrzej Dera (ZP):
Pan przewodniczący Piotrowicz mówił, że…

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Tak, ja zgłaszałem tę poprawkę dotyczącą Rady Ministrów. To było wspomniane w drugim punkcie w poprawce.

Poseł Andrzej Dera (ZP):
Wykreślenie pkt 5.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Tak.

Poseł Andrzej Dera (ZP):
Propozycja redakcyjna byłaby taka, żeby wtedy ten pkt 9…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Czyli reasumując to…

Poseł Andrzej Dera (ZP):
…przenieść na pkt 5.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Tak, ale to już jest kwestia techniczna. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Oczywiście mogę się także odnieść do poprawki, która zakładałaby wykreślenie z katalogu uczestników Radę Ministrów, natomiast myślałem, że państwo będziecie rozstrzygali te kwestie po kolei, no bo one są zależne…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Będziemy je rozstrzygali po kolei, dlatego ja dążę do tego, żebyśmy doprecyzowali, które to poprawki i ile ich jest. Dlatego pytanie moje dotyczy tej kwestii, żebyśmy mogli się po kolei tymi poprawkami zająć, a potem się zajmiemy całym artykułem. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:
A więc, aby usunąć Radę Ministrów z katalogu uczestników postępowania, po pierwsze, należy dokonać skreślenia pkt 5 w art. 56.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):
Przepraszam bardzo, to jest odrębna poprawka, którą zgłaszał pan poseł Piotrowicz.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Tak, natomiast konsekwencją tej zmiany, powinno być też dokonanie zmiany w art. 85 w ust. 2. Tam z kolei należy dodać wyrazy: oraz Rada Ministrów. Ja może przytoczę, jak ten artykuł miałby brzmieć w przypadku, kiedy Rada Ministrów nie uczestniczyłaby w postępowaniu przed Trybunałem na zasadach takiego, powiedziałbym, obligatoryjnego uczestnika. W art. 85 w ust. 2 należałoby sformułować ten przepis następująco: Uczestnicy postępowania oraz Rada Ministrów przedstawiają stanowisko w terminie określonym przez Prezesa Trybunału. Druga konsekwencja dotyczy art. 103. W ust. 2 po słowach: „Marszałka Senatu" należy dodać wyrazy: oraz Prezesowi Rady Ministrów. Tak więc ten przepis by brzmiał: Prezes Trybunału przesyła odpis orzeczenia

wraz z uzasadnieniem i zdaniami od- rębnymi Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałkowi Sejmu, Marszałkowi Senatu oraz Prezesowi Rady Ministrów, niezależnie od tego, czy organy te były uczestnikami postępowania przed Trybunałem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz, tak? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Natomiast niezależnie od tych poprawek, które zgłaszali państwo posłowie, my ze swojej strony mamy wątpliwość, która dotyczy pkt 12 w art. 56, to jest uczestnictwa w postępowaniu Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. W związku z tym, że Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa nie występuje przed Trybunałem na prawach uczestnika, a jedynie wtedy, kiedy uczestnikiem jest Rada Ministrów, to może ona upoważnić Prokuratorię Generalną, wobec tego ten przepis wydaje się zbędny. Uprawnienie do wyznaczania Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa przez Radę Ministrów do występowania przed Trybunałem jest zawarte w ustawie o Prokuratorii Generalnej, natomiast umieszczenie tego przepisu w art. 56, na pewno nie jest właściwe. W związku z czym proponujemy, aby skreślić pkt 12.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do opiniowania poszczególnych poprawek. Jako pierwszą poprawkę, tę która dotyczy w pierwszej kolejności pkt 5, tak? Pan poseł Stanisław Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, proponuję skreślenie pkt 5.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki do art. 56, zgłoszonej przez pana posła Piotrowicza, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje wyraziły negatywną opinię dla poprawki zgłoszonej przez pana posła Piotrowicza.

Przechodzimy do zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Derę i rozszerzonej także przez pana posła Piotrowicza, którą przed chwilą prezentowało szczegółowo Biuro Legislacyjne. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki, przed chwilą przeze mnie przywołanej, proszę o podniesienie ręki? (3) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje negatywnie zaopiniowały poprawkę.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Pani przewodnicząca, ja to zgłaszam jako wniosek mniejszości, żeby była sprawa jasna, bo nie wyobrażam sobie, żeby mogło być inaczej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przystępujemy do zaopiniowania poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne, dotyczącej art. 56, związanej z wykreśleniem pkt 12, dotyczącego Prokuratorii Generalnej. Pan poseł przejmuje tę poprawkę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie mecenasie, czy mógłby pan jeszcze raz przypomnieć *ratio legis* wykreślenia pkt 12?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Oczywiście. Ta propozycja zakłada skreślenie pkt 12. W tym punkcie wskazana jest Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa. Natomiast należy wskazać, że Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa nie występuje nigdy przed Trybunałem jako samodzielny uczestnik. Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa może wystąpić przed Trybunałem jedynie jako reprezentant Rady Ministrów, która jest uczestnikiem postępowania przed Trybunałem. Warto byłoby być może uzyskać jeszcze potwierdzenie od przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego. W kontekście tego wydaje się, że w katalogu uczestników postępowania przed Trybunałem Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa nie należy wskazywać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy pan, panie prezesie, chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Zwracam się do pana prezesa Andrzeja Rzeplińskiego.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Prokuratoria Generalna jeżeli rzeczywiście występuje z urzędu, to wówczas kiedy zleci jej ten udział Rada Ministrów, ale obok tego Trybunał Konstytucyjny może wezwać Prokuratorię Generalną do przedstawienia stanowiska.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jeszcze pan poseł Kropiwnicki. Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W związku z tym, że są wątpliwości, ja proponuję, żebyśmy zostawili na tym etapie, ewentualnie w dalszych pracach legislacyjnych to można wykreślić. Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Ja nie będę uczestniczył w czymś takim, co tu się dzieje. Prezes mówi inaczej, prokurator mówi inaczej, a Platforma wie lepiej. Ja wychodzę i proszę przeliczyć kworum.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przepraszam, bo rozmawiałam. Rozumiem, że nie będziemy zajmowali się tą poprawką. Wobec tego mam pytanie do art. 56 w całości. Proszę, pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W pkt 15 tego artykułu znalazło się błędne odesłanie, odesłanie powinno być do art. 117 ust. 3, nie zaś do art. 118.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Poprawka redakcyjna. Rozumiem, że z tą redakcyjną poprawką, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 56? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały art. 56.

Czy są uwagi do art. 57? Proszę, panie sędzio.

Członek KRS Jan Kremer:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Pozwolę sobie zasygnalizować problem, który pojawia się z ust. 2 art. 57 w związku z art. 88., bo mówi się tutaj tak: przedstawicielem sądu pytającego może być tylko sędzia składu orzekającego w sprawie, w której zostało przedstawione pytanie prawne. Pojawia się problem taki, że następuje zmiana referenta w składzie jednoosobowym bądź cokolwiek się wydarzy, czy to jest też ten sam przedstawiciel, ale jeśli pominiemy składy jednoosobowe, to pojawia się problem taki, że przedstawicielem sądu w składzie trzyosobowym nie jest jeden sędzia. Znika odesłanie do k.p.c. To nie jest czynność sądu w znaczeniu ścisłym, więc nie da się powiedzieć, że jest to sędzia delegowany ze składu. Sygnalizuję ten problem, ponieważ opinia czy stanowisko tego sędziego nie będzie stanowiskiem sądu w sprawie. Nie podejmuję się zaproponować w tym wypadku pozytywnego rozstrzygnięcia. Sygnalizuję to także przy sankcji z art. 88, do czego odniosę się przy tym przepisie w konsekwencji umorzenia, ponieważ może być tak, że będzie poważny problem z reprezentacją sądu. Dziękuję.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Pani przewodnicząca proszę o przeliczenie i sprawdzenie, czy jest kworum.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Za chwilę, na razie nie głosujemy, jeszcze dyskutujemy. Proszę bardzo panie prezesie.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Ja chciałem zapytać pana sędziego w związku z tym, co pan powiedział przed chwilą, że sędzia nie reprezentuje sądu. Na jakiej podstawie tak możemy twierdzić, a poza tym, kto zrobi to lepiej od jednego z trzech sędziów, jeżeli sąd w składzie trzyosobowym zadał pytanie i zna sprawę? Jeżeli stanie się tak, że prokurator generalny zostałby wyeliminowany jako obowiązkowy uczestnik, to Trybunał byłby pozbawiony kontroli konstytucyjności prawa istotnego uczestnika, jakim jest sąd, który przedłożył pytanie i który się

nie zjawił na rozprawie sądu nie po to, żeby być przesłuchanym, tylko po to, żeby razem z Trybunałem Konstytucyjnym spróbować wyjaśnić porządnie problem konstytucyjny, przed którym stanął sąd w tej sprawie. Jeżeli nie będzie prokuratora, to czy, tak jak już mówiłem na posiedzeniu podkomisji, jeżeli nie ma przedstawiciela sądu, to wówczas sędzia, który jest sprawozdawcą, referuje pogląd sądu w tej sprawie także wtedy, kiedy tego poglądu nie podziela. To jest niezwykle dziwaczna sytuacja. Tutaj stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa wręcz razi tym, że państwo w ogóle nie mają pojęcia jako ciało, czym jest proces konstytucyjny. To jest inny proces niż proces w sądzie wojskowym, powszechnym czy administracyjnym i wobec tego dezawuowanie roli sędziego, który przyjeżdża na rozprawę i w trybie właściwym dla postępowania przed Trybunałem bierze udział w dialogu nad badaniem konstytucyjności prawa jest nieuzasadnione.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, panie sędzio. Pan sędzia Kremer.

Członek KRS Jan Kremer:

Pani przewodnicząca, panie prezesie, pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że zastrzegłem na początku, że mamy do czynienia z różnego rodzaju składami. Jeżeli mamy skład jednoosobowy i ten sędzia nadal prowadzi sprawę, to nie ma żadnych przeszkód, żeby było tak, jak pan prezes powiedział. Problem zaczyna się wtedy, kiedy ten sędzia z jakichkolwiek powodów nie może, nie prowadzi tej sprawy, cokolwiek by się wydarzyło, to po pierwsze. Po drugie, znacznie poważniejszym problemem jest skład trzyosobowy, ponieważ członek składu orzekającego na zewnątrz nie wyraża poglądu tego składu, wyraża swój pogląd. W związku z tym to, o czym pan prezes powiedział, o tym dialogu, to jest dialog z tym konkretnym obywatelem, a nie z tym sądem. I w tym upatruję problem, bo to, że on przekaże swoją najlepszą wiedzę, to przekaże ją jako obywatel, a nie jako sąd i na to tylko pozwoliłem sobie zwrócić uwagę, na to rozróżnienie. Wreszcie pozwolę sobie nawiązać do art. 81, gdzie co do zasady postępowanie przed Trybunałem jest jednak pisemne, w związku z tym istnieje możliwość uzyskania stosownych danych od tego, kto tę sprawę prowadzi bądź od tego sądu. Zresztą sąd wyraził swój pogląd, zwracając się do Trybunału. Trzeba powiedzieć tak, że mamy tutaj do czynienia jednak z pewnego rodzaju uznaniowością, ponieważ jedna sprawa przez skład kierowana jest na posiedzenie niejawne i w ogóle dialogu ustnego nie ma, mamy tylko dialog na piśmie, i mamy sprawy, które kierowane są na rozprawę i wtedy ta sytuacja wygląda inaczej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę o zachowanie spokoju, bo pan sędzia się wypowiada. Proszę posłuchać. Poproszę o wielką ciszę na sali.

Członek KRS Jan Kremer:

Dlatego pozwalam sobie przedstawić stanowisko Rady, że mamy tutaj wątpliwości, jak to będzie w praktyce funkcjonowało. Natomiast nie jest to stanowisko, z którego by wynikało, że nie jesteśmy za tym, żeby sędziowie stawiali się, czy żeby do tego dialogu dochodziło. Zupełnie nie w tej płaszczyźnie są przedstawiane przez nas wątpliwości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Chwilę jeszcze.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie ma kworum.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale nie głosujemy jeszcze. Nie głosujemy w tym momencie, pani poseł. Proszę spokojnie usiąść. Teraz słuchamy wystąpienia pana sędziego Biernata. Bardzo proszę.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Pan sędzia Kremer w istocie podniósł dwa problemy. Jeden dotyczy ewentualnych zmian w składzie orzekającym, a drugi to, co „wolno" sędziemu, który reprezentuje skład sędziowski przed Trybunałem. Jeśli chodzi o kwestię pierwszą, to przecież zmiany

w składzie orzekającym w sądzie zdarzają się tak czy tak. Konsekwencją wystąpienia do Trybunału jest zawieszenie postępowania. Kiedyś to postępowanie musi wrócić do sądu, który zadał pytanie i wtedy jeżeli się zmieni skład…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę o spokój.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

…to wówczas tak czy tak prezes sądu uzupełnia ten skład. Jest przecież rzeczą normalną w sądzie, że się uzupełnia skład w trakcie postępowania, zwłaszcza jeżeli jest ono zawieszone. To jest kwestia pierwsza. Natomiast kwestia druga. Niezależnie od tego jak szanowni państwo posłowie zdecydują co do obowiązkowego lub nieobowiązkowego uczestnictwa sędziów, którzy zadali pytanie prawne przed Trybunałem Konstytucyjnym, nie ulega wątpliwości, że udział sędziego na rozprawie Trybunałowi bardzo pomaga. Więc jeżeli jeden sędzia ze składu orzekającego, nawet trzyosobowego, wystąpi, to on nie musi mówić w swoim imieniu. On po prostu udziela wyjaśnień dotyczących motywów tego, że sąd wystąpił z pytaniem prawnym do Trybunału. Przecież to nie jest rozwiązanie nowe. To jest rozwiązanie, które do tej pory występuje i które bardzo dobrze funkcjonuje. Wtedy kiedy sędzia jest obecny na sali rozpraw, postępowanie przed Trybunałem toczy się znacznie sprawniej i, powiedziałbym nawet, na wyższym poziomie prawniczym. Czyli to nie jest jakieś rozwiązanie egzotyczne. Wcale jeden sędzia nie zastępuje składu, on po prostu przedstawia Trybunałowi motywy, jakie doprowadziły do sprawy przed Trybunałem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa rozmawiamy tu w prezydium, że zostało nam jeszcze wiele pracy, więc zarządzę przerwę w obradach Komisji. Zawiadomimy państwa, o której godzinie najprawdopodobniej na wtorek zwołamy posiedzenie. Zawiadomimy wszystkich, którzy dzisiaj uczestniczą w posiedzeniu, ale także tych, których dzisiaj nie ma. Zarządzam przerwę w obradach Komisji do wtorku. Podamy godzinę w szczegółach. Dziękuję bardzo państwu. Zamykam posiedzenie.